



Chorzy z rejonu wileńskiego – nie są chciani w szpitalach stołecznych

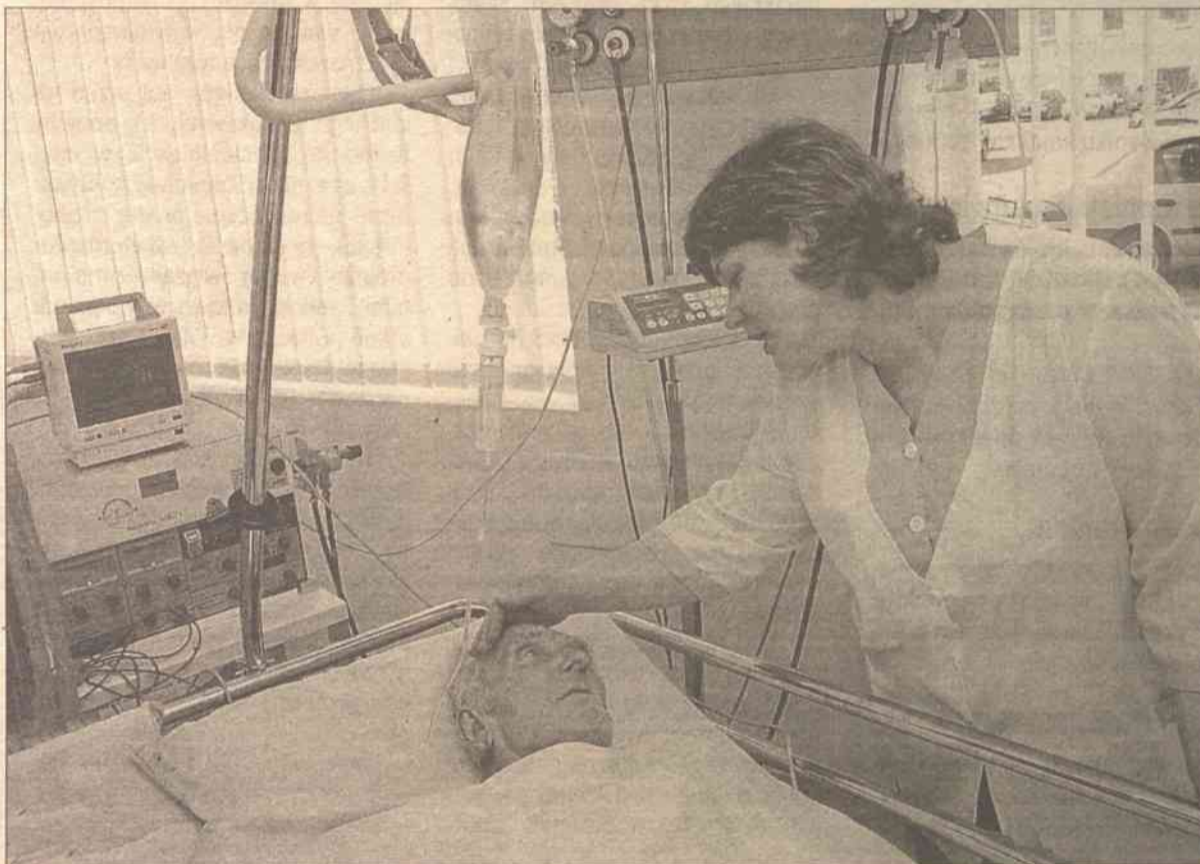
## "Przerzucanka" pacjenta

Dopóki najwyżsi urzędnicy państwowi opracowują kolejne plany reanimacji medycyny, lekarze codziennie walczą o życie chorych. Czasami przymykając oczy na "instrukcje", wydawane przez kolejnego ministra, bo najważniejsze jest uratowanie człowieka. O tym ma obecnie możliwość przekonać się 84-letni Bronisław Bojarowicz z rejonu wileńskiego, który przebywa na oddziale reanimacji i intensywnej terapii Wileńskiego Centralnego Szpitala Uniwersyteckiego (przez wiele lat funkcjonującego jako Uniwersytecki Szpital Czerwonego Krzyża).

Mimo, że w tej placówce nie ma oddziału kardiologii, kierowniczka oddziału reanimacji Alina Kubilienė ani na chwilę się nie wahała, kiedy lekarze z oddziału reanimacji stołecznego szpitala w Santoryszkach poprosili, by przyjęła pod swą opiekę pacjenta właśnie z rejonu wileńskiego.

Nie jest to wypadek sporadyczny i nadzwyczajny, gdyż w ciągu roku około 500 pacjentów przywożonych jest tu właśnie z innych szpitali stołecznych z tej racji, że są mieszkańcami rejonu, a ponieważ te placówki są mocno przeciążone, więc mogą tu do końca wykurować pacjenta.

Tak było też w tym przypadku. Pan Bronisław trafił tu z Santoryszek, gdzie przywieziono go karetką pogotowia 4 maja roku bieżącego



Nie tylko leki leczą, ale też taka serdeczna opieka, jaką otaczają tu sędziwego Bronisława Bojarowicza lekarze oraz cały personel. Wczoraj pełniła przy nim dyżur Żana Daukszewicz  
Fot. Marian Paluszkiwicz

o godzinie 23.00. Stan chorego był bardzo ciężki, więc pogotowie zawiozło go do Santoryszek, gdzie ustalono mocno zaawansowaną chorobę wieńcową serca, ostry zawał przednio-bocznej ścianki, zabu-

wienie rytmu serca, obrzęk płuc, jak też szok kardiogeny. Lekarze tamtej placówki zrobili co mogli, czyli w ciągu pięciu dni walczyli o życie tego człowieka, ale, ponieważ mają bardzo wielu chorych, a miejsc nie

wystarcza, więc 9 maja br. pacjenta z rejonu wileńskiego skierowali na leczenie według miejsca zamieszkania, czyli do Wileńskiego Centralnego Szpitala Uniwersyteckiego.  
(Dokończenie na str. 2)



Po zaprzysiężeniu, które odbyło się wczoraj w południe w Sejmie, oficjalnie do pełnienia obowiązków przystąpił nowy minister spraw wewnętrznych Virgilijus Bulovas (pierwszy od lewej). Jego przysięgę przyjął przewodniczący Sejmu Artūras Paulauskas. Po uroczystej ceremonii wręczył on Bulovasowi wiązaną czerwoną różą i życzył pomyślnej pracy. Swemu następcy pogratulował też eks-minister spraw wewnętrznych Juozas Bematonis, który powrócił na fotel poselski, jak również życzenia złożyli starosta sejmowej frakcji koalicji socjaldemokratycznej Irena Šiaulienė inni parlamentarzyści.  
Fot. ELTA

## Kardynałowi Bačkisowi – regalia doktora honoris causa Drugi taki tytuł

Wczoraj arcybiskupowi metropolii wileńskiemu, kardynałowi Audrysowi Juozasowi Bačkisowi w uroczystej atmosferze wręczono regalia doktora honoris causa Krakowskiej Papieskiej Akademii Teologicznej.

Ceremonia wręczenia odbyła się w Krakowskim Uniwersytecie Jagiellońskim w auli, przeznaczonej do wyjątkowych uroczystości.

Kardynał Bačkis w słowach podziękowań mówił o powstawaniu nowej litewskiej tożsamości kulturalnej i narodowej, o możliwości Kościoła włączenia się do tego procesu. Kościół, jak zaznaczył Jego Eminencja, przez cały czas potrafił łączyć uniwersalne wartości z lokalną kulturą i obyczajami. „Obecnie, – powiedział kardynał – gdy Litwa przystępuje do Unii Europejskiej, to doświadczenie może się bardziej przydać.”

W uroczystościach wręczenia regaliów doktora honoris causa Krakowskiej Papieskiej Akademii Teologicznej uczestniczyli ambasador Litwy Dariusz Degutis, rektorzy



Fot. ELTA

wyższych uczelni polskich, duchowieństwo, społeczność naukowa.

Senat Krakowskiej Akademii Teologicznej, który postanowił nadać kardynałowi Bačkisowi ten tytuł, podkreślił, że Jego Eminencja jest wskrzesicielem życia religijnego w odrodzonej Litwie, który dopomógł wiernym wyzwolić się z ateistycznego jarzma okresu komunistycznego.

W 1997 r. tytuł doktora honoris causa Bačkisowi nadał senat Wileńskiego Uniwersytetu Pedagogicznego.  
(ELTA)

### W NUMERZE

Kraj ————— **3**

**Utalentowanym dzieciom potrzebni sponsorzy**

Festiwal jest szansą zademonstrowania swoich talentów dla uczniów szkół muzycznych Wilna i Wileńszczyzny. W tym roku, oprócz dzieci stołecznych, wystąpiła też młodzież z Sołecznik, Ejszyszek i Jaszun.

Praworządność ————— **5**

**Audi pełna cukru i mięsa**

Przez przejście w Kalwarii Litwin usiłował przemyścić z Polski półtorej tony cukru oraz 76 kilogramów różnych wyrobów mięsnych.

Zdrowie ————— **6**

**Można przyjść ze skargą i propozycją**

Ostatnio w prasie i telewizji dość często omawiane są wypadki, gdy ludzie są niezadowoleni z pracy lekarzy.

Świat ————— **8**

**Zabito dziesięciu Amerykanów**

W serii zamachów terrorystycznych w Rijadzie, w nocy z poniedziałku na wtorek, zginęło prawdopodobnie dziesięciu Amerykanów.

Gospodarka ————— **9**

**Czy znikną promocje piwa za 1 centa?**



W ostatnich latach duże browary organizowały różne akcje oraz gry, podczas których piwo było rozdawane po 1 cencie lub bezpłatnie.

### Sentencja

O wiele łatwiej kupić sukces, niż zgubić pecha.

WIESŁAW CZERMAK



## Kalejdoskop aktualności

### Ekipę prezydenta opuszcza przewodniczący Izby Rolnej

Szef Izby Rolnej Jonas Ramonas rezygnuje ze stanowiska społecznego doradcy prezydenta Rolandasa Paksasa.

Jak powiedział Ramonas po spotkaniu z przedstawicielami rolników w rządzie dziennikarom, rezygnuje ze stanowiska z powodu tego, że kompromituje ono prezydenta. Ramonas zaznaczył, że jeszcze nie poinformował prezydenta o swych planach, ale zamierza mu zatelefonować w najbliższym czasie. Ramonas będzie pierwszym, który odmówił pracy w ekipie prezydenta Paksasa, którego inauguracja odbyła się w lutym.

### Dary dla papieża

Kościół w Polsce przygotowuje dwa symboliczne prezenty, które zostaną wręczone Ojcu Świętemu podczas Narodowej Pielgrzymki do Rzymu (18-19 maja br.).

Tymi darami będą pieniądze zebrane w kraju na rzecz ofiar wojny w Iraku oraz reprint "Biblii Gutenberga" opracowany przez biskupa Jana Szlagę. Kardynał Józef Glemp, Prymas Polski, zwrócił się do biskupów diecezjalnych w Polsce z prośbą o przeprowadzenie zbiórek pieniężnych na pomoc ludziom poszkodowanym w wyniku konfliktu irackiego.

### Rzesze bezrobotnych najszybciej topnieją na Litwie

Według danych państwowych służb zatrudnienia krajów bałtyckich, bezrobocie w ciągu minionego miesiąca i roku najbardziej zmniejszyło się na Litwie, niemniej pozostaje znacznie wyższe w porównaniu z danymi pozostałymi państwami.

Oficjalna stopa bezrobocia na Litwie na dzień 1 maja wynosiła 10,8 proc., na Łotwie 8,8 proc., w Estonii — 5,8 proc. W ciągu minionego miesiąca oficjalne bezrobocie na Litwie zmniejszyło się o 1,0 punkt procentowy, na Łotwie — 0,1 punktu, w Estonii pozostało bez zmian.

### Petras Silkinas przekroczył pierwszą granicę

Mistrz biegu na długie dystanse Petras Silkinas, podróżujący w biegu przez stolice Europy „Przez Europę za Litwę”, wczoraj po południu przekroczył granicę Litwy z Łotwą. Silkinas poinformował, że jest w dobrym nastroju i zadowolony z wyników referendum.

### 96,67 proc. Litwinów z zagranicy powiedziało "tak"

Podczas minionego euroreferendum najbardziej jednomyślnie członkostwo Litwy w UE poparli zamieszkali za granicą obywatele Litwy, natomiast najwięcej eursceptyków było wśród współobywateli, zamieszkałych w sąsiednich krajach.

Według prowizorycznych danych Głównej Komisji Wyborczej (GKW), ogółem w zagranicznych przedstawicielstwach dyplomatycznych Litwy za członkostwem kraju w UE opowiedziało się 96,67 proc. Litwinów, przeciw — 3,08 proc. Według danych GKW, najwięcej przeciwników członkostwa było wśród obywateli Litwy, którzy głosowali na Łotwie, w Estonii i Chinach. Na Łotwie — w konsulacie w Daugavpils oraz w ambasadzie w Rydze — za członkostwem Litwy w UE głosował najmniejszy procent uczestniczących w referendum obywateli Litwy — odpowiednio 77,78 proc. (przeciw — 20,51 proc.) oraz 83,51 proc. (przeciw — 15,51 proc.).

### Nie jest tak dobrze

Z Internetu korzysta przeszło 90 proc. szkół podstawowych i średnich oraz gimnazjów, o czym świadczy sondaż przeprowadzony wśród kierowników szkół przez spółkę „Spinter tyrimai”.

Tymczasem Ministerstwo Oświaty i Nauki twierdzi, że z Internetu korzysta zaledwie połowa szkół kraju, co oznacza, że łączności internetowej nie posiada większość początkowych szkół kraju, przeważnie w miejscowościach wiejskich.

(J. T., BNS, ELTA)

## O sytuacji w Samorządzie Wileńskim ciąg dalszy

# "W interesie wyborców"

W ciągu minionego miesiąca na łamach "Kuriera" zamieściliśmy szereg publikacji poświęconych niełatwej sytuacji politycznej, powstałej ostatnio w Radzie samorządu miasta Wilna. Przedstawiliśmy również oficjalną pozycję w tych kwestiach frakcji Akcji Wyborczej Polaków na Litwie w Radzie Miejskiej. Aby dać pełny obraz sytuacji w samorządzie, publikujemy dzisiaj wyjaśnienie w związku z zajęta pozycją przewodniczącego oddziału miejskiego AWPL, radnego samorządu stołecznego Tadeusza Filipowicza.

"Chciałbym ustosunkować się do niektórych wypowiedzi i informacji zamieszczonych na łamach "Kuriera Wileńskiego" 7 maja br. w artykule "Rozejm w bezpiecznym Wilnie" oraz nieco skomentować zaistniałą sytuację w samorządzie miejskim.

Na wstępie, jako prezes oddziału, chcę przeprosić korespondentów za przykrą sytuację, w jakiej znaleźli się w ubiegły poniedziałek, gdy nie wpuszczono ich na posiedzenie prezydium oddziału AWPL w Wilnie. Osobiście uważam, że nie mamy i nie musimy mieć nic do ukrycia przed społeczeństwem i prasą.

Ale, jak to często w takich przypadkach bywa, że najwięcej i najdłużej gadają ci, którzy do tego nie mają ani prawa moralnego, ani pełnomocnictwa. Dwaj urzędnicy samorządu rejonu wileńskiego, partyjni aktywiści, F. Szturmowicz i E. Szot —

osoby, których ludzie w ogóle nie upoważnili do decydowania o sprawach miejskich (podczas ostatnich wyborów samorządowych w grudniu ub. r. wypadli z listy i nie otrzymali mandatów radnych), byli najaktywniejszymi zwolennikami tego, aby, pod byle pretekstem, nie wpuścić korespondentów do pokoju obrad.

Ci sami aktywiści przedstawili nazajutrz "Kurierowi" własne wersje przebiegu posiedzenia, sprowadzające się w zasadzie do najpospolitszego walcowania wewnątrzpartyjnych spraw proceduralnych.

Owszem (i nigdy, ani przed nikim tego nie ukrywałem), opowiadałem się za stabilnością w mieście, za tym, by spokojnie kontynuować już rozpoczęte prace, między innymi, realizować zatwierdzone projekty (w tym związane z remontami i rekonstrukcją szkół i przedszkoli polskich w Wilnie) oraz programy wspierania oraz rozwijania polskich inicjatyw kulturowych i oświatowych.

Jednocześnie miałem wiele zastrzeżeń co do potrzeby zawarcia nowej koalicji w Wilnie (Dzisiaj, jak widzimy, już sam W. Tomaszewski zaplątał się w argumentach, udowadniając, na czym właściwie dla wilanian polega korzyść uczestniczenia Akcji w tej nowej koalicji i w czym ostatecznie interesie została ona zawarta).

Tym niemniej, 8 kwietnia br., w przeddzień posiedzenia Rady Miejskiej, Rada Naczelna Akcji na

czele z prezesem większością głosów obecnych przedstawicieli podwileńskich rejonów (z przyczyn obiektywnych nie byłem obecny na tym zebraniu) przegłosowała za przystąpieniem AWPL do nowej centrolewicowej koalicji w m. Wilnie, biorąc tym samym na siebie całą odpowiedzialność za ewentualne skutki podjętej decyzji.

Jaka jest sytuacja w samorządzie m. Wilna, wszyscy widzą, ale czy rozumieją? Tęgo chyba dzisiaj już nikt nie zaryzykuje stwierdzić.

Tu uważny czytelnik ma prawo zapytać prezesa Akcji, na czym właściwie polegała ta wyższość danej umowy nad innymi i dlaczego ludzie dotychczas nie mają możliwości tego ocenić? Czy dokument jest tajny? Jeżeli nie, to czas najwyższy, aby zamieścić w "Kurierze" tekst umowy i warunki, na jakich została zawarta, a także kto i z czyjzego upoważnienia ją podpisał?

I reasumując. Wiemy, że weszliśmy tygodniu w stołeczny hotel "Radisson SAS Astorija" odbyło się spotkanie przedstawicieli wszystkich partii (z wyjątkiem AWPL), zasiadających w Radzie samorządu m. Wilna, na którym m. in. zapadły decyzje o wspólnym kierowaniu Wilnem. My zaś kolejny raz nie wykorzystaliśmy możliwości włączenia się do konstruktywnego dialogu i współpracy w interesie miasta.

Tylko czy wszystko to wyjdzie na korzyść wyborcom? Najbliższa przyszłość pokaże. **Inf. wł.**

## Chorzy z rejonu wileńskiego — nie są chcieli w szpitalach stołecznych

# "Przerzucanka" pacjenta

(Dokończenie ze str. 1)

Pani Kubilienė, oczywiście, jak i w każdym podobnym przypadku, pacjenta przyjęła. Przywieziono go, jak i wymagają tego przepisy, karetką i obecnie, chociaż jest na reanimacji, może nawet z nami porozmawiać, mimo to, iż kierowniczka zaznacza, że stan chorego jest bardzo ciężki z kilku względów: sędziwy wiek, zawał serca, jak też mocno posunięta skleroza. Na szczęście, udało się już trochę uregulować ciśnienie, które było bardzo niskie.

Pan Bronisław, podłączony do aparatury, nie wygląda na przygnębionego. Jest zadowolony z doskonałej opieki i, co najważniejsze, jak zaznacza: "Pani, toż ja mogę ze wszystkimi tu się po polsku dogadać".

Przy chorym dyżurowała wczoraj pielęgniarka Zana Daukszewicz, która też podkreśla, że stan chorego jest bardzo ciężki. Ale nie kaprysi, jest cierpliwym. Pracy przy takim chorym jest bardzo dużo, bo to nie tylko usługi medyczne, ale też zwykła opieka — karmienie z łyżeczki, albo strzykawką, jak też sprzątanie. Ale dla niej to normalna codzienna praca.

Pan Bronisław mówi, że pierwszy raz w życiu poczuł się tak źle, że pogotowie musiało przyjeżdżać. "Tyle to pracy w domu, ziemia czeka — wdycha pan Bronisław. — Chociaż — kontynuuje — syn widocznie da radę. Ale chciałoby się i samemu dopatrzeć".



"Takich 'listów-skierowań' z jednym i tym samym argumentem, że pacjent z rejonu wileńskiego ma być leczony w szpitalu rejonowym, czyli naszym, rokrocznie otrzymujemy setki. A gdzie będą kierowane, jeżeli szpital zostanie zamknięty? — z niepokoje pyta Bronisława Siwicka  
Fot. Marian Paluszkiewicz

Kierowniczka zaznacza, że będzie przebywał na ich oddziale tyle, ile trzeba i chociaż w ich szpitalu nie ma kardiologii, to dla niego teraz jest najważniejsze, by wyprowadzić go z tak zwanego szoku reanimatologicznego, a potem zostanie przeniesiony do innego oddziału. Prawdopodobnie trafi w "reccę" pani Bronisławy Siwickiej, ordynatora oddziału chorób wewnętrznych, która oczywiście, go przyjmie, bo wie, że taka pomoc medyczna jest potrzebna nie tylko dla tego pacjenta. Zna doskonale stan

opieki medycznej w całym rejonie i z całą pewnością twierdzi, że zamknięcie ich szpitala, które planowane jest "na górze", byłoby rzeczą nie do naprawienia. "Bo proszę zobaczyć, jak wygląda sytuacja na dzień dzisiejszy. Szpitale stołeczne, kiedy widzą, że pacjent jest z rejonu, to automatycznie odsyłają go do nas. Nie ma prawie dnia, żebyśmy nie otrzymali takich telefonów. Dziś też zadzwoniono do nas ze szpitala antokolskiego, że mają pacjenta z Zujun, więc chcą nam go przesłać. A co będzie, jeżeli nasz szpital zostanie zamknięty. Proszę wziąć przykład chociażby Bronisława Bojarowicza. Santorski szpital przeladowany, a nie można człowieka w takim stanie, w jakim przybył, odesłać do domu. Dlatego jest u nas. Czasami i u nas "pęka w szwach", ale wyjście zawsze znajdujemy".

Potwierdzają to również pracowniczki w dziale przyjęć, zaznaczając, że trafiają tu chorzy nie tylko z rejonu wileńskiego, ale z całego powiatu. Jest też wielu chorych ze stolicy. Różnie ogółem około 5000 pacjentów. Czy taka liczba, za którą przecież zawsze jest pacjent, przemówi jako najważniejszy argument dla nowatorów, którzy za wszelką cenę chcą zlikwidować tę, jak też kilka innych podobnych stołecznych placówek. Z argumentem podstawowym: "dla dobra pacjenta".

**Helena Gładkowska**

**KURIER  
WILEŃSKI**

Adres redakcji  
Birżyniū g. 4a, 2030 Vilnius,  
Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44  
ISSN 1392-0405

#### Zespół i współpracownicy

Aleksander Borowik — redaktor naczelny (tel. 260 84 44, e-mail: redaktor@kurierwilenski.lt).  
Krystyna Adamowicz — zastępca redaktora naczelnego, Helena Gładkowska — stolica, Danuta Kamilewicz — "Pocopotek", Paweł Kobak, Stanisław Tarasiewicz — polityka, Robert Mickiewicz — społeczeństwo, Irena Litwin — praworządność, Walenty Dunowski, Andrzej Łakis — sport, Edyta Szaikowska — zdrowie, Andrzej Pukszto — kultura, Julitta Tryk — gospodarka, Małgorzata Kozicz — strona młodzieżowa, Marian Paluszkiewicz — fotoreporter, Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. solecznicki, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki (tel. 260 84 46).  
Wanda Zajączkowska, Zygmunt Zdanowicz — sekretarze odpowiedzialni, Marian Sipowicz — zastępca sekretarzy odpowiedzialnych, Walerian Butkiewicz, Roman Ostrouch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe (tel. 260 84 47, e-mail: sekret@kurierwilenski.lt).  
Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 260 84 44), Dariusz Guszczka — reklama (tel. 260 84 44, e-mail: reklama@kurierwilenski.lt), Weronika Wojsznis — kolportaż-prenumerata (tel. 260 84 44, e-mail: kolport@kurierwilenski.lt).  
Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbierane z opinii redakcji.  
Sekretarz odpowiedzialny Wanda Zajączkowska

Wydawca W3 "Vilnijos žodis". Dyrektor spółki Roman Baranowski (tel. 260 84 44). Druk UAB "KLION"  
Wsparcie finansowe — Senat RP i Fundacja "Pomoc Polakom na Wschodzie"

Jubileuszowy festiwal im. St. Moniuszki

## Utalentowanym dzieciom potrzebni sponsorzy

W niedzielę w auli koncertowej Domu Kultury Polskiej odbył się Festiwal Dzieci i Młodzieży muzycznej uzdolnionej im. St. Moniuszki. Było to jubileuszowe, dziesiąte już święto. Wzięła w nim udział rekordowa liczba młodych uczestników – na scenie wystąpiło ponad stu wykonawców.

Pierwsza impreza tego rodzaju zgromadziła zaledwie 19 uczestników. Potem ich liczba wzrastała z każdym rokiem w postępie geometrycznym.

### Popis talentów Wileńszczyzny

Festiwal jest szansą zademonstrowania swoich talentów dla uczniów szkół muzycznych Wilna i Wileńszczyzny. W tym roku, oprócz dzieci stołecznych, wystąpiła też młodzież z Solecznika, Ejszyszek i Jaszun. Przeważały utwory fortepianowe, byli również skrzypkowie, akordeoniści i śpiewa-

cy. W tym święcie nie istnieją ograniczenia wiekowe – występują młodzi muzycy od pięciu lat. Kryteria określają nauczyciele szkół muzycznych – oni decydują, które dziecko zasługuje na wystąpienie przed dużym audytorium.

### Sztuka prezentacji w trzy minuty

Jak powiedziała „Kurierowi” długoletnia organizatorka festiwalu, Apolonia Skakowska, to duże wyzwanie dla uzdolnionych nastolatków, doping do pilnej pracy przez cały rok. Trzeba dużo wytrwałości i godzin ćwiczeń, żeby w ciągu trzech minut przedstawić publiczności to, czego uczyło się przez miesiące, a nawet lata.

Pani Apolonia podkreśla, jak wiele zdolnych dzieci bierze udział w koncertach festiwalowych. Są one dobrze przygotowane, nie brak wśród nich prawdziwych wybit-



Długoletnia organizatorka festiwalu, Apolonia Skakowska powiedziała, że to duże wyzwanie dla uzdolnionych nastolatków

nych talentów. Jednakże przedsięwzięcie nie może się doczekać zainteresowania sponsorów.

„Nadzwyczaj trudno uzyskać jakiegokolwiek wsparcie finansowe – opowiada Skakowska. – Nie mamy sponsorów. Zarzuca się nam, że za dużo jest folkloru, za mało zmian. Jednak to nieprawda, przekonałby się o tym każdy, kto zechciałby zaangażować się trochę w sprawy festiwalu”.

### Były prezenty, są dyplomy...

Kiedyś uczestnicy otrzymywali upominki, drobne prezenty – teraz nawet na to nie ma pieniędzy. Natomiast każde dziecko zostaje wyróżnione dyplomem uczestnictwa. Z braku środków zaniechano też praktyki wysyłania najlepszych uczniów na kolonie muzyczne do Polski.

„Staramy się, aby nie zerwać zu-

pełnie z tą tradycją. Co roku kierujemy przynajmniej jedno, dwoje dzieci na warsztaty. W tym roku do Ołkusa pojedzie jedna dziewczynka, Dorota Tryk z Wilna”.

Mimo że koncert nie jest konkursowy, nie przyznaje się tu miejsc ani nagród, w drugiej połowie maja odbywa się zazwyczaj koncert laureatów. W tym roku planuje się go w Ratuszu.

Apolonia Skakowska nie szczędzi pochwał wszystkim uczestnikom festiwalu. Każdego niemal zna osobiście, pamięta z ubiegłych lat. Niektórych jednak warto wyróżnić szczególnie, to najlepsi z najlepszych. Jak choćby Damian Borkowski, który już od czterech lat bierze udział w festiwalach im. St. Moniuszki. Damian uczy się gry na fortepianie w dziesięcioletniej szkole muzycznej im. Balysa Dvarionasa. To jeszcze mały chłopak, ale jego repertuar jest skomplikowany i poważny. Uznanie zdobywa nie tylko



na Litwie – jest laureatem mnóstwa konkursów zagranicznych.

Pani Skakowska wspomina też miło młodzież, która już wyrosła z ram festiwalu. Byli to jego wierni uczestnicy, którzy teraz są już studentami akademii czy konserwatoriów. „Nie zapominają jednak o festiwalu i zawsze zgadzają się u nas wystąpić.” Jest to rodzeństwo Sobieskich – Elżbieta i Wiesław, siostry Krapikówny i wielu innych.

### Coraz więcej kibiców rodzinnych

Pięknie i potrzebne utalentowanym muzycznie dzieciom święto nie zawsze może uniknąć problemów. Oprócz już wymienionych kłopotów finansowych, dochodzą trudności organizacyjne. W tym roku np. wynikły nieporozumienia z programem, nie dało się uniknąć lekkiego chaosu na sali. Nad tym organizatorzy starają się pracować każdego roku. Cieszy, że coraz częściej kibicować swoim pociechom przybywają rodzice, nie zdając się wyłącznie na nauczycieli. Wzrasta nie tylko ilość uczestników, ale też widzów – niestety, nie zawsze cierpliwych. Jak powiedziała Apolonia Skakowska, drobne niepowodzenia nie potrafią przyćmić radości ze wspaniałego święta.

„Dla mnie i dla wszystkich uczestników jest to odskocznia od problemów całego roku – radość dla umysłu i duszy.”

Małgorzata Kozicz  
Fot. Jerzy Karpowicz



Festiwal jest szansą zademonstrowania swoich talentów dla uczniów szkół muzycznych Wilna i Wileńszczyzny

Nowy wicemer rejonu trockiego stawia na wiedzę i kompetencje

## Zagrożone inwestycje

W samorządzie rejonu trockiego obecnie pracuje dwóch wicemerów (w poprzednich kadencjach był jeden). Vytautas Petkevičius, 35-letni wicemer będzie pracował obok Henryka Jankowskiego, doświadczonego polityka, który w swej karierze politycznej ma już poza sobą niejedną kadencję radnego. O przyszłej pracy, perspektywach rozwoju rejonu rozmawiamy właśnie z Vytautasem Petkevičiusem.

Jest troczaninem. Tu się urodził i wyrósł, ukończył szkołę średnią. Znany jest jako przedsiębiorca, założyciel partii Nowego Związku w Trokach i radny, który potrafił bronić interesów miejscowych biznesmenów. Ukończył Uniwersytet Wileński na wydziale zarządzania i komercji, później otrzymał stopień magistra biznesu międzynarodowego. Żonaty. Żona Vilma jest kierownikiem działu w banku. Państwo Petkevičiusowie wychowują sześcioletnią córkę Vytautę. Nowy wicemer jest przekonany, że człowiek powinien dążyć do doskonałości, w więc studiować każde 6-7 lat, uwzględniać aktualia i umieć poradzić z coraz to rosnącymi wymaganiami dzisiejszego świata.

### Zajmie się inwestycjami

Nowy wicemer najprawdopo-

dobniej zajmie się inwestycjami, ponieważ ma nie tylko odpowiednie do tego wykształcenie, ale też doświadczenie.

– Przedsiębiorcy do niedawna byli odsunięci od władzy, a to znaczy, że większość decyzji podejmowano niby z myślą o nich, ale bez nich. Od wielu lat prowadzę własny interes, wiem jak niełatwo jest dziś zarobić i znam wartość pieniądza – twierdzi Petkevičius.

Jedno z najważniejszych zadań, według Petkevičiusa, jakie mają dziś do rozwiązania władze Trok, to przywrócenie inwestycji na ziemię trocką, co jest rzeczą naprawdę bardzo niełatwą. Większość fundacji, które proponują pomoc i wsparcie różnym projektom, w swych założeniach wymaga 10-20 procent udziałów samorządu. Jeżeli więc w ciągu najbliższych kilkunastu miesięcy nowa władza nie potrafi rozstrzygnąć swych problemów finansowych, inwestycje mogą zostać jedynie marzeniem troczan i mieszkańców rejonu.

– W ciągu ubiegłych kilku lat bardzo wiele rzeczy po prostu przeoczono, nie wykorzystano wielu okazji. Inwestycje w innych rejonach jesteśmy sporo w tyle. Zasady wykorzystania pieniędzy unijnych z Funduszy Strukturalnych są bardzo rygorystyczne. Nasze projekty,

które mogą być nawet najlepsze, nigdy nie zostaną zrealizowane, ponieważ może zabraknąć właśnie tych kilkunastu procent. Kolejny raz możemy nie zdążyć, dlatego praca Rady obecnej kadencji oraz władz rejonu obecnie jest bardzo ważna i odpowiedzialna – analizuje wicemer rejonu trockiego.

### Polskie szkoły trzeba zachować

Rejon trocki zawsze był rejonem wielonarodowościowym i wielokulturowym. Według Vytautasa Petkevičiusa, jest to powód do dumy, że od wieków tu razem, obok siebie pięknie współżyją i pracują przedstawiciele wielu narodowości. Zachowanie szkół polskich w rejonie wicemer określa jako sprawę prestiżu, ponieważ w wiejskich miejscowościach jest to nie tylko placówka oświatowa, ale też swiste centrum kultury. Nie pomija też problemu wyposażenia małych szkół, od którego zależy poziom nauczania.

– Nigdy nie twierdziłem, że w małych szkołach nauczanie jest gorszej jakości czy nauczyciele są mniej kompetentni. Chodzi tu wyłącznie o wyposażenie, bazę materialną i możliwości wszechstronne-

go rozwoju dzieci i młodzieży, ponieważ w większych szkołach są do tego szersze możliwości, np. organizacji kółek, pracy pozalekcyjnej, wboru języka obcego. A przecież każdy z nas uświadamia sobie, że największe inwestycje powinny dotyczyć człowieka, naszego dorastającego pokolenia – dodaje wicemer rejonu trockiego.

### Nie będzie doradców

Władze rejonu, zapowiadając politykę oszczędzania, zdecydowały się jednak na dwa etaty wicemerów, co wywołało pewien niesmak wśród radnych rejonu.

– Pracy naprawdę jest bardzo wiele, a odpowiedni podział obowiązków i dziedzin zapewni lepszą wydajność pracy. Oszczędzać będziemy, zrezygnowaliśmy z etatów doradców i sekretariatu, czyli funduszu wynagrodzeń nie przekroczymy – tłumaczył Petkevičius.

Młody wicemer jest przekonany, że jedynie kosztem niepopularnych i niestandardowych decyzji można będzie poradzić z kryzysem finansowym rejonu. Wspólna praca wszystkich partii dla dobra rejonu z pewnością już niebawem zaowocuje zmianami na lepsze.

Alina Sobolewska

## Uprawa truskawek System kropłowy

„Agroimpulsas” jest to spółdzielnia rolna, znajdująca się we wsi Janczuny w rejonie solecznickim. M.in. zajmuje się uprawą truskawek, sprzedawca nowoczesny sprzęt rolniczy.

Jak poinformowała redakcję menedżer spółdzielni Grażyna Żeludziwicz, już wkrótce, 20 maja (pocz. o godz. 11) odbędzie się we wsi Janczuny seminarium, zorganizowane przez Stowarzyszenie Hodowców Truskawek, poświęcone zastosowaniu w uprawie truskawek kropłowych systemów nawadniania, pomysłnie wykorzystywanych w Polsce, jak też w większości krajów europejskich i USA.

Jak wiadomo, warzywa i owoce w 80-90 proc. składają się z wody, więc gdy jej brakuje, tracą na jakości. Tak więc nawadnianie plantacji ma duże znaczenie. Jednak stosowane dotychczas systemy deszczowego nawadniania wymagają dużych ilości wody, a także sprzyjają rozwojowi chorób grzybicowych.

Jak podkreśliła pani Żeludziwicz, systemami nawadniania kropłowego interesuje się Litewskie Stowarzyszenie Hodowców Truskawek i właśnie ono zaprasza na seminarium do Janczuny w rejonie solecznickim. Telefon kontaktowy: 8 686 92 590. Zainteresowani z innych rejonów powinni zgłosić się wcześniej.

J. P.

## Konkurs fotograficzny

## "Moje dziecko w obiektywie"



„Z najlepszym przyjacielem we własnej czytelnii”  
Waldek Mieszkaniec (wieś Orzełówka, rej. wileński)



„Pierwsze kroki”  
Edwin Czerniak (Wilno)



„Szczęśliwe chwile urodzinowe w szkole wśród przyjaciół”  
Beata Ancukiewicz (Miedniki, rej. wileński)



„Dobre święto Nowy Rok — na prezenty już czekamy”  
Robert, Karina i Ewelina Kropowie (Niemież, rej. wileński)



„Lulajże, Jezuniu”  
Karolina Łamtiewa (Wilno)



„Siostrzyczki”  
Karolina i Anastasija Jewtiejewy (Wilno)

Makaki nie chcą tworzyć dzieł  
Małpi Hamlet

Fiaskiem zakończył się eksperyment przeprowadzony przez studentów angielskiego uniwersytetu w Plymouth. Do klatki z sześcioma małpami wstawili oni komputer w nadziei, że obudzi on literacki talent człekokształtnych. Jak się okazuje, doświadczenie to nie było pozbawione naukowych przesłanek

Eksperyment nie przyniósł jednak światu małpiego Hamleta. Po miesiącu makaki omal nie zniszczyły komputera. Klawiatura stała się dla nich ulubioną toaletą, a na ekranie pojawiło się zaledwie 5 stron tekstu. W większości składał się on z litery "s". Władze uniwersytetu zaprzeczają jakoby eksperyment okazał się kosztownym fiaskiem. Dwa tysiące funtów, które wydano na

sprzęt, sfinansowało również transmisję internetową całego doświadczenia, a to w porównaniu z kosztem programów telewizyjnych jest niewielką sumą.

Od lat statystycy — mrużąc statystyczne oko — twierdzą, że nieskończona liczba małp wyposażonych w tę samą liczbę maszyn do pisania stworzyłaby dzieło porównywalne z dramatem Szekspira. Taki wniosek dyktował zwykły rachunek prawdopodobieństwa. Studenci, mimo literackiej kłęski człekokształtnych, nie tracą jednak animuszu. Ich zdaniem pod koniec eksperymentu makaki niebezpiecznie zbliżyły się do geniuszu wieszczka. Na ekranie zaczęły również pojawiać się litery "a, j, l, i, m". (interia.pl)

Na banknotach inna barwa  
Nowe 20-dolarówki

W Stanach Zjednoczonych zostanie oficjalnie zaprezentowany nowy banknot 20-dolarowy. Tym, co odróżniać go będzie od innych nominałów, jest kolor. Po raz pierwszy na banknotach dolarowych pojawi się inna barwa niż zielona i czarna.

Zmiany mają utrudnić pracę fałszerzom. Jak się ocenia, co roku do obiegu wprowadzanych jest w USA co najmniej 40 mln fałszywych dolarów. Zmiana ma polegać na dodaniu koloru fioletu. Jaki będzie to kolor — na razie nie ujawniono. Sam w sobie nie będzie oczywiście problemem dla fałszerzy, ale jego zastosowanie umożliwi użycie wielu

nowych technik zabezpieczenia przed podrobieniem.

Obecny 20-dolarowy banknot, najpopularniejszy w bankomatach, pojawił się 5 lat temu. Konieczność przeciwdziałania coraz bardziej rafinowanemu fałszowaniu pieniędzy zmusza jednak administrację do kolejnego kroku. Nowa "dwudziestka" pojawi się w obiegu jesienią, w przyszłym roku "pięćdziesiątka", a za 2 lata "setka". Nie zdecydowano, czy modyfikowane będą banknoty 5- i 10-dolarowe. Przesądzony został natomiast los zwykłego "Waszyngtona" — banknot dolarowy na "operację plastyczną" liczyć nie może. (interia.pl)

„Przekonywujący” argument pokrzywdzonego  
Skazany na podstawie snu

Sąd apelacyjny w RPA uniewinnił mężczyznę skazanego za rabunek na podstawie proroczego snu pokrzywdzonego, po prawie pięciu latach odsiadki przez niego kary więzienia.

„Mylność wyroku jest tak oczywista, że nie ma potrzeby dodawać czegokolwiek w tej sprawie” — stwierdził sędzia Piet Streicher, unieważniając poprzedni wyrok. W 1998 roku Ndivhulo Ronald Tshikopo został skazany na karę pięciu lat pozbawienia wolności za rabunek. Sędziego przekonał argument pokrzywdzonego: zeznał on, że we

śnie zobaczył Tshikopo jako jednego z pięciu bandytów, którzy w 1992 roku napadli na niego z bronią i ukradli samochód. Tshikopo odwołał się od wyroku do Najwyższego Sądu Apelacyjnego, który w tym tygodniu uniewinnił go od zarzutu rabunku. Sędzia apelacyjny Piet Streicher uznał, że „sąd nie jest interpretatorem snów”. „Szokujące jest to, że sędzia zadowolony się zeznaniem pokrzywdzonego i nie wątpił w winę oskarżonego mimo jego zaprzeczeń” — skomentował sędzia unieważniając bezpodstawny wyrok. (onet.pl)

Odleciał bez pasażerów  
Niecierpliwy pilot

Pilot czeskich linii CSA miał do tego stopnia dość rozmyślnie opieszale obsługi na izraelskim lotnisku, że w końcu odleciał z powrotem do Pragi bez pasażerów, za to z bagażem tych, którzy wcześniej przylecieli z nim do Izraela.

Maszyna CSA, która wylądowała w Izraelu o godzinie 5.15, miała wystartować z powrotem do Pragi po 45 minutach. Media izraelskie twierdzą, że pilotowi zabrakło cierpliwości po dwóch i pół godzinie. Nie mogąc się doczekać na wylądowanie\* bagażu i na pasażerów, wystartował w powrotny rejs. Reuter nie pisze, na którym z międzynarodowych lotnisk izraelskich doszło do tego incydentu. Rzecznik zarządu izraelskich lotnisk Pini Schiff powiedział, że pilot otrzymał zgodę „czeskich władz” na start bez pasażerów. „Włoski strajk” na izraelskich lotniskach ogłosiła federacja związków zawodowych Histadrut w proteście przeciwko rządowym planom redukcji wydatków budżetowych. (PAP)

## Sponsorzy

WILI  
Polskie przedszkole

FENNECUS  
KOMPUTERY

Vilnius, Kauno 36 - 304, tel. 33 04 20

MVUGLIS

"PROLIBERA"  
Klub Polaków na Litwie przy Związku Liberalistów Litwy  
Lietuvos lenkų klubas prie Lietuvos liberalų sąjungos

LISENAS  
UŽDARCIJAI AKCINĖ BENDROVĖ  
Produkcja cukierków

KAVINE  
Alina  
KAWIARNA

KSIĘGARNIA  
na Rudnickiej

LIETUVA

## Patronat telewizyjny i radiowy

TV POLONIA

LRT  
"Album wileński"

tv11 LR

## Uśmiechnij się



Grzeczna dziewczynka odprowadza ciocię do drzwi i mówi:  
— Ciociu, jest mi bardzo przykro, że nie jest mi przykro, że już sobie idziesz.

Na pograniczu z Polską zatrzymano przemycający ładunek

## Audi pełna cukru i mięsa

Przez przejście w Kalwarii Litwin usiłował przemyścić z Polski półtorej tony cukru oraz 76 kilogramów różnych wyrobów mięsnych.

Przemycający ładunek wartości 4 400 Lt we wtorek w nocy zatrzymali funkcjonariusze Służby Kryminalnej Urzędu Cel wspólnie z pracownikami Kowieńskiego Terytorialnego Urzędu Cel.

O godz. 2.20 jadący z Polski do Litwy samochodem Audi obywał Litwy L. Š. wybrał reżim „zielonego kanału”, deklarując w ten sposób, że nie posiada zakazanych do wwozu towarów.

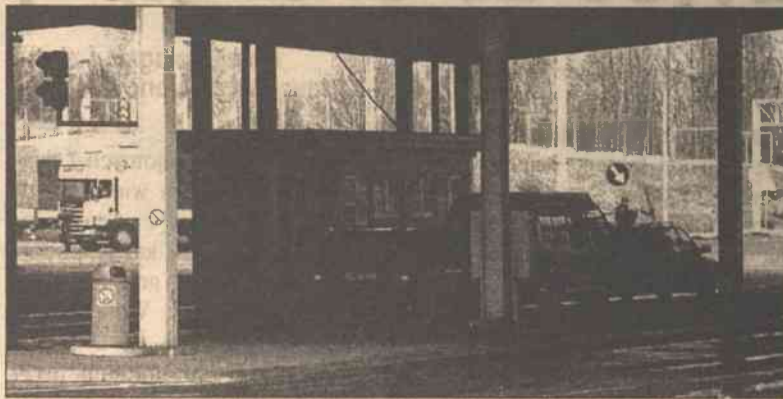
Tymczasem posiadający operacyjną informację funkcjonariusze Służby Kryminalnej Urzędu Cel postanowili sprawdzić ten samochód.

Jak głosi komunikat tej służby, w samochodzie znaleziono 50 worków cukru, każdy o wadze 30 kg.

Znaleziono również 76 kg różnych wyrobów mięsnych, których wóz na Litwę jest ograniczony: pasztet, wędzone kurze piersi, salcesony, wędzone kiełbasy.

Aby zmieścić ten cały ładunek, z samochodu nawet wybrano tylne siedzenie. L. Š. twierdził, że wszystkie wyroby wiół do własnego użytku. Kierowca po przesłuchaniu został zwolniony, grozi mu odpowiedzialność administracyjna. Śledztwo trwa.

Funkcjonariusze służby Kryminalnej Urzędu Cel twierdzą, że są zaskoczeni faktem umieszczenia w aucie tak wielkiej ilości przemycanego towaru, niemal równej wa-



Baczność celników udaremniła kolejną próbę przemytu

Fot. ELTA

dze samochodu.

Samochód, którym przemycano towary, był specjalnie przystosowany do podobnych przewozów – jego tylne okna zaciemniono, a amortyzatory specjalnie wzmo-

niono, aby auto „nie osiadło” pod dużym ciężarem. Ta zatrzymana przez funkcjonariuszy celnych partia cukru jest w tym roku największym zatrzymanym ładunkiem przemycanego cukru.

Zbiegły żołnierz – w areszcie

## Obywatelska czujność

W poniedziałek wieczorem, dzięki czujności mieszkańców rejonu sziluckiego, policja zatrzymała zbiegłego przed dwoma dobowi ze swej jednostki A. Valantinavičiusa, żołnierza Marynarki wojennej. Żołnierz opuścił jednostkę, zabierając ze sobą karabin Kalasznikowa, 60 naboju i wojskową radiostację.

Jak wczoraj poinformowało Ministerstwo Ochrony Kraju, zbieg został zatrzymany z bronią i nabojami. W poniedziałek policja wojskowa otrzymała od miejscowych mieszkańców informację, że zbiega widziano w rejonie sziluckim. Do rejonu natychmiast skierowano wzmocnione patrole policji wojskowej.

W. Brytania: Lubi dobrze zjeść i napić się piwa

## Policjant-grubas

Brytyjski policjant Jack Montague poczuł się dotknięty, kiedy jakiś młody człowiek nazwał go na ulicy grubasem. Stróż prawa, który ma 39 lat, 173 centymetry wzrostu i waży 90 kilogramów, skierował sprawę do sądu.

Sądowy epilog opisał wczorajszy „Daily Telegraph”. Sędzia w Ulverston w zachodniej Anglii skazał niegrzecznego młodego

Wśród ludności rozpowszechniono zdjęcie Valantinavičiusa.

O godzinie 20 poinformowano policję, że poszukiwaną osobę widziano w okolicach stacji kolejowej Vilkyčiai. Po dwóch godzinach zbieg został zatrzymany w barze nieopodal stacji kolejowej Vilkyčiai. Po przesłuchaniu A. Valantinavičiusa osadzono w areszcie. Dowództwo Marynarki Wojennej podziękowało mieszkańcom rejonu sziluckiego za pomoc w zatrzymaniu zbiega.

Żołnierz opuścił swą jednostkę w niedzielę w nocy, gdy pełnił wartę przy arsenale litewskiej Marynarki Wojennej.

człowieka na zapłacenie policjantowi 100 funtów szterlingów odszkodowania za „straty moralne”.

„Policjanci też mają uczucia i cieszą się, że sąd uznał to, wydając taki wyrok” – powiedział usatysfakcjonowany policjant, który wyznał też mediom, że co prawda lubi dobrze zjeść i napić się piwa, ale przecież nie jest gruby, więc imputowanie mu tego jest nie fair.

Były współpracownik Juszczenki skazany na pięć lat — Ukraina miała stracić 20 mln dolarów

Na pięć lat więzienia skazał sąd w Kijowie byłego wiceprezesa zarządu Banku Centralnego Ukrainy Wołodymyra Bondara za przekroczenie pełnomocnictw służbowych. Ukraina miała stracić przez to 20 mln USD.

Bondar pracował w Banku Centralnym w okresie, gdy jego szefem był obecny lider opozycji i były premier Wiktor Juszczenko.

W oświadczeniu Juszczenko napisał, że „jest to proces na zamówienie”. Podkreślił, że „w banku znane międzynarodowe firmy przeprowadziły kilka audytów, które nie potwierdziły podejrzeń prokuratury o nadużyciach”.

„Dążenie władz, aby wbrew prawu i zdrowemu rozsądkowi skazać

Bondara, świadczy o agonii reżimu. Skazując Bondara dziś, władza skaże sama siebie jutro” – napisał.

Z kolei adwokat Bondara powiedział, że sąd wydał wyrok skazujący, mimo że nie określił, jakie konkretnie pełnomocnictwa przekroczył jego klient. Wyrok nie jest prawomocny. Adwokat zapowiedział apelację.

Bondar został zatrzymany i oskarżony o nadużycie stanowiska służbowego. Chodziło m. in. o umieszczenie w 1997 r. lokat terminowych z rezerw Banku Centralnego w cypryjskim banku Credit Swiss First Boston. Prokuratura uważa, że warunki lokaty były niekorzystne i w rezultacie państwo straciło na tej operacji miliony dolarów.

Przewodniczący Sejmu ubiega się o ekstradycję Petrikasa „Bardzo ważny świadek?”

Przewodniczący Sejmu Artūras Paulauskas zwrócił się do ministra sprawiedliwości Vytautasa Markevičiusa z prośbą o podanie informacji, kiedy się zwracano do służb USA w sprawie wydania Republice Litewskiej byłego prezydenta EBSW Gintaras Petrikasa.

Jak poinformował rzecznik prasowy przewodniczącego Sejmu, proszono również o szczegółowe wyjaśnienia, jakie były argumenty funkcjonariuszy USA podczas odmowy wydania zbiegłego z Litwy Petrikasa oraz zażądano ponownego zwrócenia się do kompetentnych służb USA w sprawie ekstradycji tej osoby.

W ubiegłym tygodniu litewskie media poinformowały, że zbiegły przeszło 6 lat temu z kraju były prezydent koncernu EBSW 41-letni Gintaras Petrikas z Kowna nie tylko znalazł schronienie w USA, ale jest też strzeżony przez tajnych agentów tego państwa.

Sugeruje się, że Ameryka odmawia wydania Litwie Petrikasa, ponie-

waż jako bardzo ważny świadek jest on włączony do specjalnego programu ochrony. Zgodnie z tym programem w USA są strzeżone osoby, które popełniły ciężkie przestępstwa bądź wiedzą o takiej działalności współników i zgadzają się współpracować z praworządnością np. poprzez udzielanie funkcjonariuszom cennej informacji. Tacy świadkowie mogą być chronieni przez całe życie, jeśli funkcjonariusze zostali poinformowani, że grozi im niebezpieczeństwo bądź z innych przyczyn.

Petrikas mieszka w USA ze swą przyjaciółką Joaną Kripaitytę, która w tajemniczy sposób opuściła Litwę po zaginięciu prezydenta EBSW, oraz ich synem.

Ukrywający się przed śledztwem założyciel EBSW Petrikas będzie mógł swobodnie powrócić do kraju około roku 2010, kiedy upłynie 15-letni okres przedawnienia, liczony od dnia popełnienia przestępstwa.

24 kwietnia 1997 r. ogłoszono ściganie Petrikasa.

Stolica kryminalna

## Obrabowano węzeł cieplny

W ciągu minionej doby w Wilnie zanotowano 76 przestępstw, podaje Główny Komisariat policji stołecznej. Najczęstszymi przestępstwami były kradzieże – 57. Na policję zgłoszono również 4 obrażenia ciała, 5 rabunków, 2 fakty chuligaństwa, 5 wypadków zniszczenia i 3 wymuszenia mienia. Skradziono 2 samochody. 2 pojazdy udało się odnaleźć. Obrabowano również 17 samochodów i 3 mieszkania. W Wilnie znaleziono zwłoki 2 osób.

Do niecodziennej kradzieży doszło na ulicy Ukmergės. Złodzieje włamali się do węzła cieplnego i skradli 11 termometrów oraz 2 liczniki na ciepło. Straty wynoszą 7944 Lt.

W kawiarni przy ul. Beatričės u E. K. (1974 r. ur.) przy niewyjaśnionych okolicznościach znikł portfel z 50 Lt i kartą kredytową, z której potem

w bankomacie przy alei Gedimino pobrano 2100 Lt. W sumie poszkodowanemu pechowy wypadek do kawiarni kosztował 2170 Lt.

Paszportu, telefonu komórkowego, kluczy i kalkulatora złodzieje pozabawili 33-letniego V. S. Do przestępstwa doszło przy ulicy Viršuliškių. Straty wyniosły 280 Lt.

18-letniej E.K. nieznanymi sprawcy zdarli z szyi łańcuszek i odebrali czapkę. Policja zatrzymała 4 osoby podejrzane o popełnienie tego przestępstwa.

W „popularny” ostatnio sposób oszukano G. M. (1930 rok ur.) Nieznany osobnik zadzwonił do niego do domu i poinformował, że jego syn spowodował wypadek samochodowy. Aby „uregulować” sytuację, od ojca zażądano pieniędzy. Łatwowiec G. M. przekazał temu osobnikowi 450 USD i 4700 Lt.

## Kryminaly

### Mord w rejonie sołecznickim

Okrutną zbrodnię popełniono we wsi Dojlidy w rejonie sołecznickim. Nieopodal własnego domu przy zabudowaniach gospodarczych znaleziono zwłoki 79-letniej mieszkanki tej wsi ze zmiażdżoną czaszką. Policja przypuszcza, że staruszkę zatluczono drewnianym kijem. O popełnienie morderstwa podejrzewa się 31-letniego mieszkańca tej wsi, który pracował w gospodarstwie zamordowanej. Pijany podejrzany tłumaczył policji, że zamordowana nie rozliczyła się z nim za robotę. Ile pieniędzy staruszka była mu dłużna, wyjaśnić na razie nie udało się.

### Tragedia na moło

W pobliżu portu morskiego w Kłajpedzie w poniedziałek utonęli nastolatek i wędkarz. Tego tragicznego dnia po betonowym moło spacerowali bracia w wieku 8 i 14 lat. Gdy ośmiolatek pośliznął się i wpadł do morza, starszy brat i przebywające nieopodal wędkarze rzucili się do wody, aby go ratować. Ośmiolatek udało się uratować, ale dwóch jego ratowników straciło życie.

### Śmierć w Irlandii

Irlandzka policja rozpoczęła dochodzenie w sprawie zabójstwa w tym kraju 24 – letniego obywatela Litwy. Nasz współobywatel zmarł w irlandzkim szpitalu od ran kłutych, podaje prasa tego kraju. Jeszcze jeden 32-letni Litwin z podobnymi obrażeniami w stanie ciężkim przebywa w szpitalu. W Irlandii w ostatnich latach powstała liczna diaspora obywateli naszego kraju. Większość z nich to nielegalni pracownicy.

### Zamach na dyrektora

W poniedziałek wieczorem w Kłajpedzie nieznanymi sprawcami próbował zamordować kierownika jednej z firm przewozowych. Postrzelony w brzuch 40-letni I. U. został umieszczony na sali intensywnej terapii. Jak informują lekarze, stan ofiary nadal pozostaje ciężki. Przemoczą czekał na swą ofiarę na klatce schodowej jego domu. Po oddaniu o godz. 22.15 jednego strzału, zamachowiec zbiegł z miejsca przestępstwa. W kontenerze na śmieci obok domu policja znalazła pistolet „Makarowa” z plastikową butelką na lufie.

### Wpadka policjanta

W kielmeskim rejonie z miejsca wypadku samochodowego uciekł policjant, który spowodował ten wypadek. Wracając rano z dyżuru służbowym samochodem „Opel Omega” młodszy inspektor Audris Lidys na zakręcie zjechał z drogi i uderzył w drzewo. Funkcjonariusz znikł z miejsca wypadku i dopiero następnego dnia poinformował o zdarzeniu kierownictwo. Remont samochodu zostanie przeprowadzony na koszt samego policjanta.

Choroby serca powodem większości zgonów w rejonie trockim

# Można przyjść ze skargą i propozycją

Ostatnio w prasie i telewizji dość często omawiane są wypadki, gdy ludzie są niezadowoleni z pracy lekarzy. Komentując taką sytuację, mieszkańcy mniejszych miast i osiedli twierdzą, że jedynie w stolicy można dojść sprawiedliwości, natomiast w rejonach takie wypadki są ukrywane. Nie wszyscy też wiedzą, że przy każdym samorządzie kraju działa Służba Lekarza, która sprawuje, między innymi, też funkcję kontroli. To właśnie tam można zaskarżyć problem, którego nie udało się rozwiązać osobiście z lekarzem lub dyrekcją placówki medycznej.

Antanas Česnulavičius, kierownik Służby Lekarza administracji samorządu rejonu trockiego sprawuje opiekę i kontrolę nad wszystkimi placówkami, świadczącymi w rejonie usługi medyczne. Oprócz tego Służba bada i analizuje choroby, na które najczęściej zapadają mieszkańcy rejonu trockiego i organizuje pracę prewencyjną.

## Starzejąca się społeczność

Rejon trocki jest rejonem, który zamieszkuje ponad 40 procent ludzi w podeszłym wieku oraz inwalidów. Oznacza to, że istnieje potrzeba stałej opieki nad nimi.

Działające dziś na terytorium rejonu placówki medyczne mają, zdaniem Česnulavičiusa, ustabilizowaną sytuację. Bliskie sąsiedztwo stolicy sprawia, że nie brakuje tu specjalistów. W przypadkach nadzwyczajnych zawsze można skorzystać z pomocy dojeżdżających konsultantów. I chociaż obecnie nikt nie wątpi w potrzebę istnienia szpitalu rejonowego, jednak postępująca reforma ochrony zdrowia w na-

szym kraju stawia wiele szpitali rejonowych w sytuacji zagrożenia. Z pewnością nikt oficjalnie nie będzie zamykał takiego szpitalu, ponieważ spotka się z ogromnym protestem mieszkańców rejonu. Jednak sytuacja finansowa może być decydującą w tej sprawie. Jeżeli placówka nie będzie mogła świadczyć wymaganych kilkunastu wysokiej jakości usług (bo nie ma na to pieniędzy), powinna być zreorganizowana. Podobnie jak szkoły. Jeżeli brakuje środków finansowych – powinna być reorganizowana o stopień niżej, np. ze średniej w podstawowej.

## Do zimnego domu bez wygód człowieka nie odeślesz...

Pierwsza pomoc za granicą i u nas, zdaniem Česnulavičiusa, jest rozumiana zupełnie inaczej.

– Jestem świadomy, że osoba w podeszłym wieku po otrzymaniu pierwszej pomocy w przypadku niegroźnego na przykład skaleczenia może spokojnie udać się do domu, gdzie domownicy zadbają o jej samopoczucie. U nas, niestety, taki pacjent często jest zostawiany w szpitalu, ponieważ mieszka gdzieś na chutorze, jeden dom w polu, albo mieszka samotnie, nie ma telefonu i najpotrzebniejszych wygód. Dlatego ci ludzie przez pewien okres po prostu muszą zostać pod bacnym okiem lekarzy i jedynie po kilku dniach będą mogli wrócić do domu – opowiada lekarz. Jednak taka opieka, zdaniem ekspertów (przeważnie zza granicy), może być określana jako trwonienie pieniędzy. Ekspertom zza granicy nikt widocznie nie organizował wycieczek w oddalone wsie rejonów Litwy.

## Kolejki plagą przychodni rejonowych

Z opowiadań znajomych i własnego doświadczenia wiem, że ludzie często rezygnują z wizyty u lekarza, ponieważ nie każdy potrafi wysiedzieć kilka godzin pod drzwiami specjalisty. Wolą leczyć się na własną rękę.

– Kolejki – to problem przychodni nie tylko w naszym rejonie, ale też w całym kraju. Najgorzej jest z rana. Powodem tego są rozkłady jazdy autobusów z odległych wsi, gdy ostatni autobus odjeżdża o godzinie drugiej czy trzeciej po południu, więc dlatego w pierwszej połowie dnia przychodnie mają bardzo dużo pacjentów, a po południu korytarze świecą pustkami. Każda przychodnia próbuje na swój sposób rozwiązać ten problem. Lekarze z Trok mieszkańcom tego miasta wyznaczają wizyty po południu, rano zostawiając przyjeźdnym chorym. Niektóre przychodnie małych miejscowości mają dość dobrze opracowany system talonów i zamieszania nie ma – analizuje sytuację w rejonie lekarz Antanas Česnulavičius.

## Więcej umiera niż przychodzi na świat

Według danych Służby Lekarza administracji samorządu rejonu trockiego, w ubiegłym roku na terytorium rejonu przyszło na świat 324 noworodków, zmarło natomiast 536 osób.

– Mamy niż demograficzny. W 1998 roku urodziło się 385 dzieci, to był najlepszy rok w ciągu pięciu ostatnich lat. W 1999 roku – 384, w 2000 roku – 369, w 2001 roku – 334 małych mieszkańców rejonu



W ubiegłym roku na terytorium rejonu przyszło na świat 324 noworodków, zmarło natomiast 536 osób. Wiadomo nie od dziś, że od jakości usług medycznych zależy wiek obywateli kraju, a ilość potomstwa – od sytuacji gospodarczej

Fot. ELTA

trockiego – stwierdził lekarz.

Wiadomo nie od dziś, że od jakości usług medycznych zależy wiek obywateli kraju, a ilość potomstwa – od sytuacji gospodarczej. Obecnie Sejm dyskutuje nad usta-

wą, która zapewne zwiększy pomoc osobom wychowującym dzieci i, być może, w ten sposób zachęci więcej małżeństw do powiększania rodziny.

Alina Sobolewska

Więcej informacji o szkodliwości narkotyków

## Uczniowie szukają pomocy

Uczniowie są przekonani, że zmniejszyłoby się używanie narkotyków, gdyby było więcej informacji o ich szkodliwości, świadczy sondaż, przeprowadzony na zamówienie Ministerstwa Zdrowia wśród uczniów Wilna i Kłajpedy.

Uczniowie informację o szkodliwości narkotyków chcieliby otrzymać od specjalistów, pracujących w sferze zapobiegania używaniu narkotyków.

Jak twierdzi specjalistka wydziału zdrowia społecznego Ministerstwa Zdrowia Ona Grimalauskienė, oznacza to, że dzieci pojmują wagę problemu i szukają pomocy dorosłych. Niemniej wyniki sondażu ujawniły, że aż 38,8 proc. uczniów nie miało nauczyciela, któremu mogłoby zaufać.

Jak świadczą wyniki sondażu, ponad połowie uczestniczącej w sondażu młodzieży co najmniej raz proponowano narkotyki. Takich uczniów w Kłajpedzie było więcej niż w Wilnie.

W szkołach rosyjskich używanie narkotyków proponowano aż 62,2 proc. uczniów. Niektórzy z nich próbowali narkotyków od 1 do 3 razy, a 5,2 proc. – przeszło 20

razy. 62,5 proc. respondentów jako przyczynę używania narkotyków podało wpływ kolegów, 61,4 proc. kierowało się ciekawością, 42,2 proc. z powodu złych stosunków z rodzicami, 29,7 proc. – dla uspokojenia, 18,6 proc. z powodu problemów w szkole.

Tymczasem specjalistka wydziału zdrowia społecznego MZ Grimalauskienė uważa, że korzenie uzależnienia sięgają dzieciństwa i wieku dorastania. "Początkiem wszystkiego jest dzieciństwo, a w wieku dorastania kształtują się nawyki życiowe" – stwierdziła Grimalauskienė.

Zdaniem specjalistki, nadużywanie w okresie dorastania substancji oddziałujących na psychikę, rzutuje na powstanie wczesnego uzależnienia.

Według danych Państwowego Centrum Zdrowia Psychicznego, w roku 2002 zarejestrowano 70.144 uzależnionych pacjentów, w tym 4.405 – od narkotyków, pozostali – od alkoholu.

Jak twierdzą specjaliści, uzależnionych od narkotyków osób przybywa z każdym rokiem, a ich wiek jest coraz młodszy. (BNS)

Co drugi mieszkaniec domu opieki – samotny lub niepełnosprawny

## Potrzeba intensywnej opieki

Pod koniec minionego roku w domach opieki dla ludzi starszych mieszkało 4,7 tys. osób, a co drugi człowiek był niepełnosprawny lub samotny.

W 2002 r. w domach opieki mieszkało o 309 osób więcej w porównaniu z rokiem 2001. Najwięcej mieszkańców liczyły powiatowe i samorządowe domy opieki dla ludzi starszych. W pensjonatach dla niepełnosprawnych liczba mieszkańców już od kilku lat pozostaje podobna – około 5 tysięcy. W pensjonatach z opieki korzysta średnio po 210 niepełnosprawnych.

Mniej więcej połowa starszuchów

Na Litwie coraz więcej cierpiących na astmę

## Astmę można wyleczyć ambulatoryjnie

Na przestrzeni ostatnich 14 lat na Litwie przeszło czterokrotnie wzrosła zachorowalność na astmę. Niemniej lekarze są zadowoleni, że już od 5 lat w kraju nie odnotowano żadnego zgonu z powodu tej przewlekłej choroby alergicznej.

Przewodniczący Litewskiego Stowarzyszenia Pulmonologów Dziecięcych profesor Arūnas Valiulis twierdzi, że w ubiegłym roku na Litwie od-

notowano 36580 przypadków astmy, gdy tymczasem w roku 1988 – zaledwie 8698. W ubiegłym roku na astmę oskrzelową chorowało 14271 dzieci i 22309 dorosłych, w 2001 r. – 13400 dzieci i 21966 dorosłych, w 2000 r. – 11688 dzieci oraz 22382 dorosłych.

Wyraził on satysfakcję, że w ciągu ostatnich lat przebieg choroby stał się łagodniejszy i zmalała śmiertelność. Valiulis twierdzi, że ostatni

się około dwóch trzecich próśb.

W ubiegłym roku w domach opieki dla seniorów zamieszkało 1,2 tys. osób. Większa ich część (89 proc.) przybyła z domów własnych bądź swych krewnych. Do rodzin w celu wspólnego zamieszkania udało się 204 starszuchów. W ubiegłym roku pomocą i pielęgnacją w domu objęto 7,9 tys. osób. Liczba pielęgnowanych starszuchów i niepełnosprawnych w ciągu 2002 roku wzrosła o 314. Pod koniec roku 2002 co piąty mieszkaniec Litwy był w wieku emerytalnym. Pod koniec 2002 roku w kraju 189 tys. osób korzystało z renty inwalidzkiej. (ELTA)

przypadek zgonu na skutek astmy oskrzelowej odnotowano 5 lat temu w Telszach. Zaznaczył on, że ostatnio astmę już można wyleczyć ambulatoryjnie, w związku z tym coraz rzadziej astmatycy są leczeni w szpitalu. Jego zdaniem, gdy się uda wcześniej stwierdzić i odpowiednio leczyć tę chorobę, około 50 proc. dzieci jest już zdrowych przed osiągnięciem wieku pełnoletniego. (BNS)



## Chcecie wierzyć, chcecie, nie wierzyć... Ale KRASNOLUDKI są na świecie!

### JAK WYGLĄDAJĄ KRASNOLUDKI?

Krasnoludki osiągają wzrost około 10 centymetrów (ciut wyższe od szklanki, z której rano pijemy mleko lub herbatę). Mają wydatne nosy i długie, siwe brody. Ubiągają się najczęściej w kolorowe bluzy i spodnie. Każdy nosi pas z torbą na narzędzia. Na głowy zakładają spiczaste czapeczki, najczęściej czerwone. Na nogach noszą filcowe buty albo saboty z brzozonej kory.

### JAK WYGLĄDAJĄ ŻONY KRASNOLUDKÓW?

Żony krasnoludków są niższe i tęższe niż krasnoludki. Ubiągają się w długie spódnice i bluzki. Noszą również spiczaste czapeczki, najchętniej w kolorze zielonym. Nie rozstają się z wałkami do ciasta, gdyż bardzo lubią wałkować. I nie tylko ciasto! Czasem wałkują swego męża – krasnoludka. Żony krasnoludków raczej nie wychodzą z domów, dlatego żaden człowiek jeszcze ich nie widział.

### WIOSNA

*Przyszła do nas wiosna  
W zielonej kapocie.*

*Szła po świeżej trawie,  
Po łąkowym błocie.*

*O ciepłe promyczki  
Prosiła u słońca,  
By rozkwitły szybciej  
Kwiatuszki na łące.*

*Prosiła, aby deszcz  
Zmył wiosenne kurze,  
By trawa i drzewa  
Wyrośli duże.*

*Śpiewają skowroneczki  
Na powitanie wiosny,  
Zielenią się listeczki,  
Nastąpił czas radosny.*

Katarzyna Sokółowska,  
uczennica klasy 5c Wileńskiej  
Szkoły Średniej im.  
J. I. Kraszewskiego

### JAK DŁUGO ŻYJĄ KRASNOLUDKI?

Krasnoludki rodzą się jako bliźnięta i żyją około 400 lat!

### KOGO BOJĄ SIĘ KRASNOLUDKI?

Największymi wrogami krasnoludków są koty, szczury i ŻLI LUDZIE!



### UWAGA! KONKURS!

**Namalujcie, jak wyobrażacie sobie krasnoludka, i wymyślcie dla niego imię. Rysunek przyslijcie do redakcji „Kuriera Wileńskiego” pod adresem:**

**ul. Birby niu 4a, 2030 Wilno, z dopiskiem „Pocopotek”.**

**Autorzy najpiękniejszych krasnoludków otrzymają zaproszenia na „Wyspę Figlarzy”.**



## WYSPA FIGLARZY

– to sala ruchliwych zabaw dla dzieci w wieku od 1 roku do 12 lat. Wyspa przygotowała Wam wiele niespodzianek!

Na Wyspę Figlarzy trafi się pod adresem: Wilno, ul. Naugarduko 97, III piętro. Informację można uzyskać pod nr telefonu: 223 58 41. Można tu przyjść codziennie od godziny 9 rano i być aż do godz. 21!



### Cha! chA! cHa!

**W rodzinie słynących z długowieczności żółwi mama mówi do córki: – Co? Chcesz wyjść za mąż za takiego małolata? Przecież on ma dopiero czterdzieści lat!**

Wasza Puculka

### GDZIE MOŻNA SPOTKAĆ KRASNOLUDKI?

Krasnoludki można spotkać praktycznie wszędzie. Mieszkają i wędrują po całym świecie. Problem jest raczej w tym, że nie potrafimy ich zobaczyć. Dlaczego? To proste. Bo nie bardzo wierzymy w ich istnienie! Są wśród was tacy, którzy wierzą w istnienie krasnoludków, ale też ich nie widzieli. Dlaczego? Bo za mocno ich wypatrują. Nic na siłę! Najczęściej krasnoludka spotyka się tam, gdzie wcale na to nie liczymy.

### GDZIE MIESZKAJĄ KRASNOLUDKI?

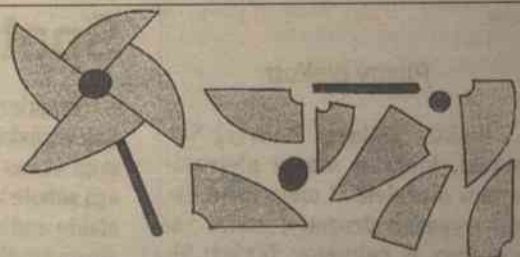
Krasnoludki leśne mieszkają w pięknych komnatach urządzonych między korzeniami drzew. Im starsze jest drzewo, tym potężniejsze korzenie i tym piękniejsze komnaty. Krasnoludki domowe najczęściej wybierają sobie miejsce w szafach lub szafkach. Krasnoludki biurowe uwielbiają szuflady. Krasnoludki miastowe zamieszkują rynny i ścieki wodne, oczywiście, oczyszczone i wypucowane tak, że aż lśnią. Nie wymienię tu wszystkich, bo jeszcze nie wszystkich spotkałam. Nie widziałam na przykład krasnoludka kosmitę, a więc nie wiem, w który miejscu wszechświata mieszkają.

### DLACZEGO KRASNOLUDKI NIGDY NIE ZDEJMUJĄ CZAPECZEK?

Krasnoludki nie zdejmują czapek, gdyż są magiczne! Wiemy przecież o tym, że krasnoludki potrafią zrobić wszystko, przede wszystkim to, czego nie potrafi zrobić człowiek. Tylko w swoich czapczkach są silniejsze od ludzi aż siedem razy, a patrząc na człowieka lub zwierzę, wiedzą o nich wszystko. Chyba właśnie dlatego są wielkimi miłośnikami zwierząt i żyją z nimi w wielkiej zgodzie i przyjaźni.



Których części potrzeba, by powstał wiatraczek?



### TROPIKALNA ZIMA

Kiedy wy szykujecie się do ferii, na Mauritiusie, małej wysepce na Oceanie Indyjskim, tamtejsi uczniowie właśnie wracają do szkoły. Lato, przypadające w grudniu i styczniu, na tej małej wysepce, położonej na drugiej półkuli niedaleko Madagaskaru przy krańcach Afryki, jest gorące i tropikalne. Śnieg i mróz mali mieszkańcy tego kraju najczęściej znają więc z książek, opowieści i telewizji. Niedawno sporty zimowe przybliżył im Adam Małysz, który wypoczywał na wyspie wraz z rodziną. Chłód i lód na Mauritiusie można znaleźć teraz jedynie w lodówce. Kiedy u nas nastają pierwsze mrozy i zaczynamy szykować sanki, narty, łyżwy – temperatura na wyspie przekracza 30stopni C. Dlatego uczniowie na Mauritiusie kończą wówczas rok szkolny i mają letnie wakacje.

## Polska

## Nowelizacja ustawy

Prezydent podpisał nowelizację ustawy o zasiłkach rodzinnych, pielęgnacyjnych i wychowawczych – poinformowała wczoraj Kancelaria Prezydenta. Nowela wydłuża do końca roku obecnie obowiązujące zasady przyznawania tych zasiłków.

Sejm znowelizował ustawę 9 kwietnia. Za jej przyjęciem byli wszyscy głoszący posłowie. W grudniu 2001 r. Sejm uchwalił nowelę dotyczącą przyznawania zasiłków. Miała ona obowiązywać od czerwca 2002 r. do końca maja tego roku. Zakładano wówczas, że od 1 czerwca 2003 roku wejdą w życie nowe, kompleksowe rozwiązania dotyczące świadczeń rodzinnych. Prace nad nową ustawą zostały jednak przedłużone i wiadomo, że nowe przepisy nie zostaną obowiązywać w czerwcu.

## Badania CBOS

78 proc. badanych przez CBOS przychyli się do opinii, że w Polsce mamy obecnie kryzys polityczny. Taką opinię "zdecydowanie" podziela 42 proc. ankietowanych, a 36 proc. uważa, że "raczej tak". 9 proc. ocenia, że "raczej nie" ma w Polsce kryzysu, a 1 proc., że "zdecydowanie nie"; 12 proc. nie miało zdania.

Spśród osób uznających, że jest kryzys w państwie, 38 proc. uważa, że jest to kryzys najważniejszych instytucji; 34 proc. – że mamy do czynienia z kryzysem rządu Leszka Millera. 22 proc. ocenia, że mamy kryzys "stawiający pod znakiem zapytania cały dorobek ostatnich 14 lat"; 6 proc. nie miało zdania w tej sprawie.

## "Polska" strefa w Iraku

Strefa, którą w Iraku administrować będą Polacy, obejmuje tereny będące kolebką cywilizacji. Tam rozwijały się starożytne kultury Mezopotamii – Sumeru, Akkadu, Babilonii – powiedział Andrzej Reiche z działu Starożytnego Wschodu Muzeum Narodowego w Warszawie, uczestnik polskich misji archeologicznych w Iraku.

Polscy archeolodzy prowadzili w latach osiemdziesiątych XX wieku badania na wyspie Bidżan na Eufracie oraz w Nimruk nad Tygrysem.

## Pijany biskup

Biskup elbląski Andrzej Śliwiński, który w stanie nietrzeźwym w niedzielę 11 maja spowodował wypadek drogowy, został zawieszony w pełnieniu funkcji biskupich – poinformowało wczoraj biuro prasowe Konferencji Episkopatu Polski.

Decyzję taką podjęła Nuncjatura Apostolska w Polsce – z upoważnienia Stolicy Apostolskiej. Biskup Śliwiński nie będzie mógł sprawować posługi biskupiej aż do czasu podjęcia dalszych decyzji przez odpowiednie władze kościelne.

Na podstawie doniesień PAP stronę przygotował Paweł Kobak

## Atak terrorystyczny na rezydencje cudzoziemców

## Zabito dziesięciu Amerykanów

W serii zamachów terrorystycznych w Rijadzie, w nocy z poniedziałku na wtorek, zginęło prawdopodobnie dziesięciu Amerykanów – powiedział przed południem, po przylocie do Arabii Saudyjskiej sekretarz stanu USA Colin Powell.

Szef amerykańskiej dyplomacji przyznał, że w atakach poniosło śmierć także "wiele" osób innych narodowości.

Nadal nieznaną jest ostateczna liczba zabitych; wiadomo – jak zapewniła ambasada RP w Rijadzie – iż nie ma wśród nich Polaków.

Do tej pory potwierdzono tylko, że zginął Australijczyk. Brak informacji o pozostałych ofiarach. Liczbę rannych szacuje się na co najmniej 160 osób. Jest wśród nich ponad 40 Amerykanów i trzech Japończyków.

Powell, prowadzący misję dyplomatyczną na Bliskim Wschodzie, przybył do Rijadu z Ammanu, stolicy Jordanii. Mimo tragedii w Rijadzie, nie zmienił planów podróży, której celem jest prezentowanie najnowszej amerykańskiej izraelsko-palestyńskiego planu pokojowego.

Zamachy, mające miejsce tuż przed wizytą w Arabii Saudyjskiej sekretarza stanu USA Colina Powella, przypisywane są organizacji Osama bin Ladena – Al-Kaidzie.

Taką ocenę przedstawił sam Powell w rozmowie z dziennikarzami w Ammanie, akcentując, iż sprawa ta dowodzi po raz kolejny, że terrorizm jest zjawiskiem w skali światowej.

Eksplodzie w Rijadzie spowodowane zostały zdetonowaniem ładunków ukrytych w samochodach.

Samochody-pułapki zostały umieszczone przez sprawców zamachów przed trzema kompleksami rezydencjalnymi, zamieszkanymi przez Amerykanów i obywateli innych krajów zachodnich – potwierdził Departament Stanu USA. Zamknięte osiedla, które stały się celem zamachowców, położone są w sporej odległości od siebie, na bogatych przedmieściach Rijadu. Jak napisał saudyjski korespondent agencji Reutersa, zaatakowano dzielnice we wschodniej części Rijadu – Gharnatę, Iszbiłiję i Korobę.

Z kolei czwarta bomba, która wybuchła ponad godzinę po pierwszych trzech, podłożona została wewnątrz budynku mieszczącego centralę spółki Siyanco, będącej joint venture amerykańskiej firmy Frank E. Basil z siedzibą w Waszyngtonie z lokalnymi partnerami saudyjskimi. Seria zamachów nastąpiła zaledwie kilka dni po ostrze-



Eksplodzie w Rijadzie spowodowane zostały zdetonowaniem ładunków ukrytych w samochodach Fot. archiwum

żeniu Departamentu Stanu USA, aby Amerykanie unikali podróży do Arabii Saudyjskiej ze względu na wzrost zagrożenia terrorystycznego. Podobne ostrzeżenie wystosował na początku maja rząd Australii.

Reuter podał, iż w trzech dzielnicach we wtorek rano nadal płonęły samochody, trwało usuwanie gruzu i poszukiwanie ofiar. Saudyjska telewizja we wtorek rano pokazywała zniszczone frontony domów i głębokie kraterzy w miejscach eksplozji. Wybuchy zerwały dachy

wielu domów, a także balkony z niższych budynków.

Arabia Saudyjska jest ojczyzną Osamy bin Ladena, szefa międzynarodowej organizacji terrorystycznej Al-Kaida. W tym kraju, uważanym przez wiele lat za głównego sojusznika USA w świecie arabskim, urodziło się i wychowało aż 15 spośród 19 zamachowców islamskich, którzy 11 września 2001 r. przeprowadzili serię samobójczych zamachów lotniczych na kluczowe obiekty w USA, w tym World Trade Center i Pentagon.

## Strajk generalny sektora publicznego

## Sparaliżowana Francja

Zwołany przez związki zawodowe strajk generalny pracowników służb publicznych sparaliżował wczoraj Francję. Prawie nie funkcjonował transport, zamknięte były liczne szkoły, a do czytelników nie trafiły główne dzienniki. To protest przeciwko rządowym planom reformy systemu emerytur.

We Francji dzień ten zapowiadał od dawna jako "czarny wtorek". Zaplanowano ponad setkę demonstracji. Największa rozpoczęła się nad ranem w Paryżu. Do południa na Placu Republiki w jednej z centralnych dzielnic miasta zebrało się wiele tysięcy protestujących.

Poważnie zakłócony był ruch

lotniczy. Do godzin przedpołudniowych odwołano 55 proc. lotów z wielkiego paryskiego lotniska Roissy-Charles de Gaulle, a 60 proc. z mniejszego lotniska Orly. Linie lotnicze uprzedzały pasażerów o strajku i terminale są opustoszałe.

Strajkowali również pracownicy państwowych kolei SNCF, chociaż ich pracowników plany reformy emerytalnej nie dotyczą. Kursował tylko co trzeci lub czwarty ekspres TGV.

W Paryżu dyrekcja metra informowała, że "ruch jest prawie żaden". Jedyne na paru liniach jeździł co dziesiąty pociąg. Zupełnie nie działała sieć szybkiej kolejki RER,

zapewniającej transport do centrum z odległych przedmieść Paryża. Na ulice wyjechał tylko co piąty autobus komunikacji miejskiej.

Samochody stały w potwornych korkach, więc wielu paryżan postanowiło udać się do pracy pieszo, na rowerze albo na rolkach.

Poza pracownikami transportu w strajku brali udział pracownicy szpitali, poczty, sektora energetycznego i metalurgicznego oraz nauczyciele. Szkoły albo zamknięto, albo ograniczono liczbę zajęć do minimum.

Z powodu strajku drukarzy i kolporterów prasy do czytelników nie trafiły główne francuskie dzienniki

centralne, a także wiele gazet regionalnych. By to jakoś zrekomensować, większość z nich udostępniła za darmo swoje wydania internetowe.

Rządowa reforma zmierza do ograniczenia finansowania emerytur z budżetu państwa i polega na wydłużeniu okresu składkowego pracowników sektora publicznego z 37,5 roku do 40 lat. Obecny system jest na skraju załamania, bowiem w wiek emerytalny wchodzi właśnie pokolenie powojennego wyżu demograficznego. W 1995 roku podobna próba reformy spełniła na niczym – w obliczu masowych strajków rząd wycofał się ze swoich planów.

## Izrael-Palestyńczycy

## Spotkanie premierów 17 maja

Premierzy Izraela i Autonomii Palestyńskiej – Ariel Szaron i Mahmud Abbas – spotkają się w najbliższą sobotę wieczorem – podało izraelskie radio państwowe, powołując się na źródła w kancelarii premiera.

Wiadomość tę potwierdził wysoki rangą przedstawiciel Palestyńczyków w wypowiedzi dla agencji AFP.

Spotkanie odbędzie się po zakończeniu szabasu – wyjaśnił. (Szabas to obchodzone od piątkowego do sobotniego zachodu słońca święto żydowskie, którego najważniejszym wymogiem jest wstrzymanie się od wszelkiej pracy.) Wcześniej informowano, także powołując się na anonimowego przedstawiciela strony palestyńskiej, że Szaron spotka się z Abbasem w piątek (który jest dniem świątecznym dla muzułmanów).

Rzecznik Szarona potwierdził oficjalnie, że spotkanie odbędzie się "pod koniec tygodnia", ale nie podał konkretnej daty.

Będzie to pierwsze spotkanie Szarona z Abbasem, który 29 kwietnia oficjalnie został pierwszym palestyńskim premierem.

W minioną niedzielę sekretarz stanu USA Colin Powell rozmawiał z Szaronem i Abbasem na temat wznowienia procesu pokojowego na Bliskim Wschodzie. Szef dyplomacji amerykańskiej wysunął postulaty wobec obu stron.

Od Szarona zażądał, aby Izrael uczynił wszystko, by codzienne warunki życia Palestyńczyków stały się znośniejsze, oraz domagał się "poszanowania godności" Palestyńczyków.

## 13 maja – rocznica zamachu na papieża

## Kule Szatana

Wczoraj 13 maja przypadła dwudziesta druga rocznica zamachu na Jana Pawła II, dokonanego na placu św. Piotra przez tureckiego terrorystę, Mehmeta Ali Agcę. Papież został postrzelony w brzuch i prawą rękę.

Ali Agca, członek skrajnie nacjonalistycznej, prawicowej organizacji "Szare Wilki", skazany na dożywocie, trzy lata temu skorzystał z prawa łaski i wrócił do Turcji. Duży wpływ na decyzję prezydenta Włoch o ulaskawieniu zamachowca miały zabiegi watykańskiej dyplomacji i samego papieża. Obecnie Agca odsiaduje w swojej ojczyźnie wyrok ośmiu lat pozbawienia wolności za zabójstwo polityczne (zamordowanie tureckiego dziennikarza), dokonane przed zamachem na papieża. Jan Paweł II w pierwszym publicznym wystąpieniu po za-

machu – cztery dni po strzałach na placu św. Piotra – powiedział, że "szczerze przebaczył zamachowcowi". 27 grudnia 1983 r. odwiedził go w więzieniu. O szczegółach rozmowy, którą papież i jego niedoszły zabójca prowadzili bardzo cicho, prawie nic nie wiadomo. Według Agcy, który we Włoszech kilkakrotnie udzielił na ten temat wywiadów, rozmowa dotyczyła treści tzw. Trzeciej Tajemnicy Fatimskiej, z woli Jana Pawła II ujawnionej trzy lata temu.

Do dzisiaj nie są znane motywy, jakie kierowały Agcą. W udzielonym trzy lata temu wywiadzie dla włoskiej telewizji twierdził, że jego ręką kierowała "jakaś nieznaną siła". Nie umiał również wytłumaczyć czemu – chociaż był doskonałym strzelcem – nie trafił swojej ofiary w serce.



Do budżetu nic nie trafia

# Czy znikną promocje piwa za 1 centa?

W przypadku zaaprobowania przez rząd i przyjęcia przez Sejm nowelizacji ustawy o kontroli alkoholu, od 1 października br. piwa oraz wina musującego o koncentracji alkoholu etylowego poniżej 15 proc. nie można będzie rozdawać w charakterze nagród.

W ostatnich latach duże browary organizowały różne akcje oraz gry, podczas których piwo było rozdawane po 1 cencie lub bezpłatnie. Jak twierdzi Ministerstwo Gospodarki, dzięki temu oraz bardziej liberalnej reklamie piwa szybko rosło jego spożycie, a tymczasem państwo nie miało zysku. Propozycję Ministerstwa Gospodarki, którą dzisiaj rozpatrzy rząd, a próbuje również Litewskie Stowarzyszenie Piwowarów, które uzgodniło z władzami, że zostaną sprecyzowane zmiany do ustawy o kontroli alkoholu, związane z reklamą piwa.

„Ustąpimy w nadziei, że po tym odstąpieniu otrzymamy pomoc rozstrzygnięciu innych spraw” – powiedział prezydent Litewskiego Stowarzyszenia Piwowarów Audrius Vidžys. Vidžys podkreślił, że same

browary muszą zdecydować, czy się opłaca organizowanie akcji częstowania piwem prawie za darmo.

„Władze zmuszają nas do zrezygnowania z rozdawania piwa za cent bądź dwa na loteriach w charakterze nagrody, gdyż uważają, że jest to zachęta do spożywania alkoholu. W ubiegłym roku była to dosyć rozpowszechniona praktyka wśród piwowarów, ale w tym roku praktycznie te akcje zostały powstrzymane, bo są środkiem dosyć dotkliwym finansowo dla piwowarów” – powiedział Vidžys. Jego zdaniem, jednak w poszczególnych wypadkach, jak np. konkurencyjna walka z importerami piwa, takie akcje byłyby przydatne.

Ministerstwo Gospodarki z uwagi na początek sezonu letniego, gdy będą organizowane liczne imprezy masowe, proponuje także przyjęcie w trybie pilnym poprawki do ustawy o alkoholu, reglamentującej zewnętrzną reklamę alkoholu w miejscach handlu.

Obecnie założenia ustawy o kontroli alkoholu dopuszczają zewnętrzną reklamę alkoholu, ale nie-



W ostatnich latach duże browary organizowały różne akcje oraz gry, podczas których piwo było rozdawane po 1 cencie lub bezpłatnie

Fot. ELTA

które jej ustalenia zakazują jej stosowania podczas masowych imprez.

Po przyjęciu przez Sejm punktu 4 części 2 artykułu 30 ustawy o kon-

troli alkoholu, zewnętrzną jego reklama nie byłaby zakazana na koncertach, dyskotekach i innych masowych imprezach. (BNS)

Rekordowy spadek kursu dolara

## USD słabnie

Wczoraj dolar USA kosztował 2,98 Lt. Takiego spadku waluty USA nie przewidział żaden analityk.

Podczas poniedziałkowej sesji handlowej kurs euro na rynkach finansowych Europy przekroczył granicę 1,16 dolara za euro. Jest to najwyższy kurs waluty europejskiej w relacji z walutą USA w ciągu ostatnich 4 lat. Dotychczas kurs euro najbardziej wzrósł w 1999 r. – do 1,15 USD. Szybki spadek kursu dolara nastąpił po tym, gdy inwestorzy zaczęli aktywniej pozbywać się waluty USA. Taką reakcję inwestorów spowodowało oświadczenie sekretarza finansów USA Johna Snowa, że nie jest on zaniepokojony spadkiem kursu waluty USA.

Spadek kursu dolara najmniej martwi przedsiębiorców naszego kraju. Znaczna część przedsiębiorstw litewskich nabywa surowiec na rynkach wschodnich, gdzie się rozlicza dolarami USA. Wyprodukowane wyroby spółki sprzedają w Europie Zachodniej za euro. Im bardziej euro umacnia się w relacji z dolarem, tym lepiej się powodzi podobnym przedsiębiorstwom. Większa część produkcji li-

tewskiej jest eksportowana właśnie do krajów europejskich.

Tymczasem Rosja, na której rynkach rozliczenie za produkcję odbywa się w dolarach, nie należy do podstawowych partnerów, do których Litwa najczęściej eksportuje.

Aczkolwiek obecnie czasy nie sprzyjają eksportowi produkcji na rynki dolarowe, eksport Litwy do USA odzyskał równowagę. Osłabienie dolara USA bardziej odbije się na tych obywatelach naszego kraju, którzy mają w bankach oszczędności w tej walucie. I chociaż co do dalszego kursu dolara prognozy nadal są mgliste, mieszkańcy kraju nie śpieszą z USD zrezygnować.

Na początku 2002 r. wartość przechowywanych w krajowych bankach oszczędności dolarowych wynosiła 4,045 mld Lt, a pod koniec roku – 3,044 mld Lt. Gdyby kurs dolara USA nie zmienił się, wartość lokat w tej walucie wynosiłaby około 3,668 mld Lt. Oznacza to, że właściciele lokat po spadku kursu dolara stracili przeszło 600 mln litów. Suma przechowywanych w bankach dolarów w ciągu minionego roku zmniejszyła się o blisko 9 proc. (ELTA, BNS)

Festiwal Darów Śródziemnomorskich oraz Win

## Obiad z ośmiornicą za 120 litów

Od dziś w restauracji „Stikliai” hiszpańska firma „Torres” organizuje dni różnych egzotycznych dań śródziemnomorskich oraz win. Jest to już 13-ta tego rodzaju impreza w Wilnie.

Mistrz kuchni hiszpańskiej z Barcelony Javier Lopez Ruis prezentuje smakoszom wiele egzotycznych dań, które aktualnie w Europie cieszą się największą popularnością. Aby jednak danie miało firmowy znak, należy do niego dobrać odpowiednie wino. Wina w „Stikliai” prezentuje przedstawiciel firmy „Torres” Tonis Baleta Collado. Mistrzem hiszpańskim pomaga 10 kucharzy ze „Stikliai”, którzy pragną poznać tajniki kuchni hiszpańskiej i śródziemnomorskiej.

Podstawowe produkty, z których przygotowuje się dania, to baranina, ryby i owoce. O wszystkie te produkty zawczasu zatroszczyli się gospodarze restauracji, natomiast różnorodne specjalności morskie i odpowiednio przyprawy przywieźli Hiszpanie.

– Każdy, kto od dziś aż do soboty odwiedzi „Stikliai”, będzie mógł zjeść egzotyczny obiad za „jedyne” 120 litów. Do obiadowego menu wchodzi sałatka, zupa z morskich

delikatesów, gorące danie np. z ośmiornicy oraz coś na słodko z suszonych owoców. Z napojów na jedną osobę serwują pół butelki, odpowiednio dobranego do danego dania, wina oraz 40 g brandy – powiedział „Kurierowi” starszy kelner restauracji „Stikliai” Remigijus Pipinē. Z bardziej egzotycznych serwowanych dań warto wymienić baraninę z bakłażanami w sosie z suszonych owoców, pieczone warzywa w oleju tłoczonym z bazylii, sałatkę z ośmiornicy ze świeżymi ziemniakami w sosie z krewetek, duszonego tuńczyka z warzywami i wiele innych egzotycznych dań.

Specjaliści twierdzą, że kuchnia śródziemnomorska jest zdrowa, odchudzająca i przez dłuższe lata zachowująca młodość organizmu. Jak powiedział Remigijus Pipinē, litewscy kucharze pilnie uczą się tajników egzotycznej kuchni i już wkrótce w „Stikliai” będzie można zjeść wiele ciekawych, zdrowych dań. Może to i dobrze, ale kogo będzie stać na codzienny obiad za 120 litów. Zwykły obywatel z poborami 400 litów z pewnością nie może sobie na takie coś pozwolić nawet raz w miesiącu. J. T.

## Ceny żywności

na targowisku Kalwaryjskim  
w Lt za 1 kg/litr

### Mięso i wędliny

Szynka wieprzowa z kością	6,50
Szynka wieprzowa bez kości	7
Żeberka wieprzowe	6
Wołowina bez kości	6,50
Wołowina z kością	4,50-6
Wątróbka wieprzowa	4,30
Wątróbka wołowa	6
Baranina	17-18
Cielęcina bez kości	10-9
Cielęcina z kością	7-9
Żeberka cielęce	6,50-7
Boczek wieprzowy świeży	4,50-6,50
Schab	11
Karkowina	10
Poławdwa wieprzowa	10-11
Poławdwa wołowa	10
Ślonina solona	5-8
Ślonina świeża	3,50-8
Kurczaki mrożone	6-5,50
Kurcze udka	5,30-5,50
Wątróbka kurza	6,70
Udka indyjskie świeże	12
Nóżki indyjskie świeże	7-8
Filety z indyka świeże	16
Indyjska szynka wędzona	15-16
Jelita grube 1 m	2
Jelita cienkie 1m	1
Sadło	2
Kurczaki świeże	7-8
Kurczaki mrożone	5,00-5,30
Kurczaki wędzone	9
Kurcze udka wędzone	6,30
Szynka wędzona	11
Kielbasy wędzone	10-32
Poławdwa wędzona	16-20
Ślonina wędzona	6-12
Boczek wędzony na gorąco	12-14
Boczek wędzony na zimno	11-12

### Warzywa i owoce

Ziemniaki	0,50-60
Marchewka	0,90-1,10
Buraczki	0,60-0,70
Kalafiory mrożone	3,20
Czosnek	3-4
Cebula	90-1,40

### Nowaliki

Pęczek szczypiorku	0,40-0,50
Pęczek rzodkiewki	1,20-1,80
Pęczek koperku	0,50
Pęczek pietruszki	0,50
Pęczek sałaty zielonej	0,40-0,50
Pomidory litewskie	3,30-4,20
Ogórki litewskie	3,60

Uwaga, na targowiskach pojawiły się już pierwsze grzyby – smardze. Jest tego dość sporo i ładne. Przed smażeniem należy je ugotować (20 min). J. T.

## Kursy walut

Dane na 13 maja 2003 r.

Gotówka	Najdrożej skupują	Najtaniej sprzedają
1 euro (EUR)	3,45 Lt	3,46 Lt
	Šiaulių bankas	Parex
1 dolar amerykański (USD)	2,97 Lt	3,00 Lt
	Ūkio bankas, Šiaulių bankas, Kredyt Bank SA, Vilniaus bankas	Medicinos bankas, Sampo, Parex, Ūkio bankas
1 złoty polski (PLN)	0,79 Lt	0,79 Lt
	Šiaulių bankas, Ūkio bankas	Sampo bankas
1 rubel rosyjski (RUR)	0,09 Lt	0,15 Lt
	Snoras	Snoras

## Oszczędności

Dane na 13 maja 2003 r.

Najwyższe oprocentowania roczne depozytów ludności			
Lokaty	3 miesiące	6 miesięcy	12 miesięcy
Lity (LTL)	3,62%	4,11%	5,51%
Minimalny wkład – 100	Pierwsza Polska Unia Kredytowa		
Euro (EUR)	3,35%	3,65%	3,8%
Minimalny wkład – 125	Kredyt Bank SA		
Dolary amerykańskie (USD)	1,8%	2,1%	2,2%
Minimalny wkład – 250	Snoras		

## Sprintem

• Władze miasta Tromsø, położonego na północy Norwegii, ogłosiły, że będzie ono rywalizować z Lillehammer o prawo do organizacji zimowych igrzysk olimpijskich w 2014 roku. Liczące 60 tysięcy mieszkańców Tromsø jest położone 400 kilometrów na północ od Kręgu Polarnego.

• Wicemistrz świata Formuły 1 Kolumbijczyk Juan Pablo Montoya został zatrzymany przez francuskich żandarmów za przekroczenie dozwolonej prędkości. Skonfiskowano jego prawo jazdy.

• Australijczyk Lleyton Hewitt, po dwóch tygodniach przerwy, powrócił na prowadzenie w rankingu tenisistów ATP „Entry System”. Wyrzucił w nim Amerykanina Andre Agassiego.

• Włoch Lino Lacedelli, który z rodakiem Achille Compagnonim jako pierwszy stanął 31 lipca 1954 roku na drugim pod względem wysokości szczycie globu K2 (8611 m), zamierza powrócić na „górze gór” w 50. rocznicę jej zdobycia. 75-letni Lacedelli został honorowym kierownikiem włoskiej ekspedycji, która planuje wyruszyć w rejon Karakorum od strony Pakistanu w lipcu 2004 roku.

• Pula nagród w drugim w tym sezonie turnieju golfistów zaliczanym do Wielkiego Szlema – US Open wzrosła w stosunku do ubiegłego roku o 500 tysięcy i osiągnęła sumę sześciu milionów dolarów. Zwycięzca otrzyma czek na kwotę 1,08 mln dol., czyli o 80 tys. więcej niż odebrał ubiegłoroczny triumfator, Amerykanin Tiger Woods.

• Kontrowersyjny niemiecki piłkarz Stefan Effenberg, który w kwietniu zapowiedział zakończenie kariery, wybiera się grać w Katarze – poinformował portal internetowy soccerage.

• Amerykański Komitet Olimpijski (USOG) przygotował logo, które będzie używane przez sportowców ze Stanów Zjednoczonych podczas igrzysk olimpijskich w Atenach w 2004 roku. Nowe logo, które przedstawia wiązkę trzech liści oliwnych w kolorze niebieskim, zielonym i czerwonym, będzie używane przez USOG we wszystkich dokumentach związanych ze startem ekipy amerykańskiej w stolicy Grecji.

• Serb Dejan Bodiroga, który został wybrany, po raz drugi z rzędu, najlepszym graczem finału Euroligi koszykarzy powtórzył osiągnięcie Chorwata Toni Kukoca. W finale Barcelona prowadzona przez Bodirogę pokonała Benetton Treviso 76:65. W 2002 roku Bodiroga zdobył mistrzostwo Euroligi z Panathinaikosem Ateny.

• Kapitan Glasgow Rangers, Barry Ferguson został uznany najlepszym piłkarzem roku w Szkocji w plebiscyście dziennikarzy sportowych. Wcześniej Ferguson został uhonorowany podobnym wyróżnieniem przez piłkarzy występujących w szkockiej ekstraklasie.

Na podstawie doniesień PAP i BNS stronę przygotował  
**Walenty Dunowski**

## Odślonięto pomnik Łobanowskiego Przygoda trenerska z Dynamem

W Kijowie odślonięto pomnik z brązu zmarłego przed rokiem słynnego trenera piłkarskiego, **Waleriego Łobanowskiego**.

Czterometrowa statua została postawiona przed stadionem Dynamo, a przedstawia Łobanowskiego siedzącego na ławeczce trenerskiej. Łobanowski zmarł w szpitalu w Zaporoziu równo rok temu – 13 maja 2002 roku. Żył 63 lata. Ukraiński prezydent Leonid Kuczma pośmiertnie uhonorował go tytułem „Bohatera Narodowego” w uznaniu wybitnych zasług w rozwoju piłki nożnej. W latach 1958-1964 Łobanowski występował, jako skrzydłowy, w Dynamie Kijów. W 1961 roku sięgnął z tym klubem po mistrzo-

stwo Związku Radzieckiego, a trzy lata później wywalczył puchar kraju. W radzieckiej ekstraklasie (grał również w Czernomorcu Odessa i Szachtarze Donieck) rozegrał 253 mecze i zdobył 71 bramek. W 1973 roku rozpoczęła się jego przygoda trenerska z Dynamem. Z tym zespołem świętował pięć tytułów mistrza Związku Radzieckiego, trzy zdobyte puchary kraju, a także triumfy w rozgrywkach Pucharu Zdobywców Pucharów (1975 i 1986). W latach 90. zdobył z Dynamem m. in. pięć tytułów mistrza Ukrainy. Jako trener reprezentacji ZSRR wywalczył wicemistrzostwo Europy (1988) i srebrny medal olimpijski (1976).

## Liga NBA New Jersey w finale

O drugim z rzędu awansie Nets do finału na Wschodzie zdecydował czwarty mecz, wygrany w Bostonie po dwóch dogrywkach 110:101.

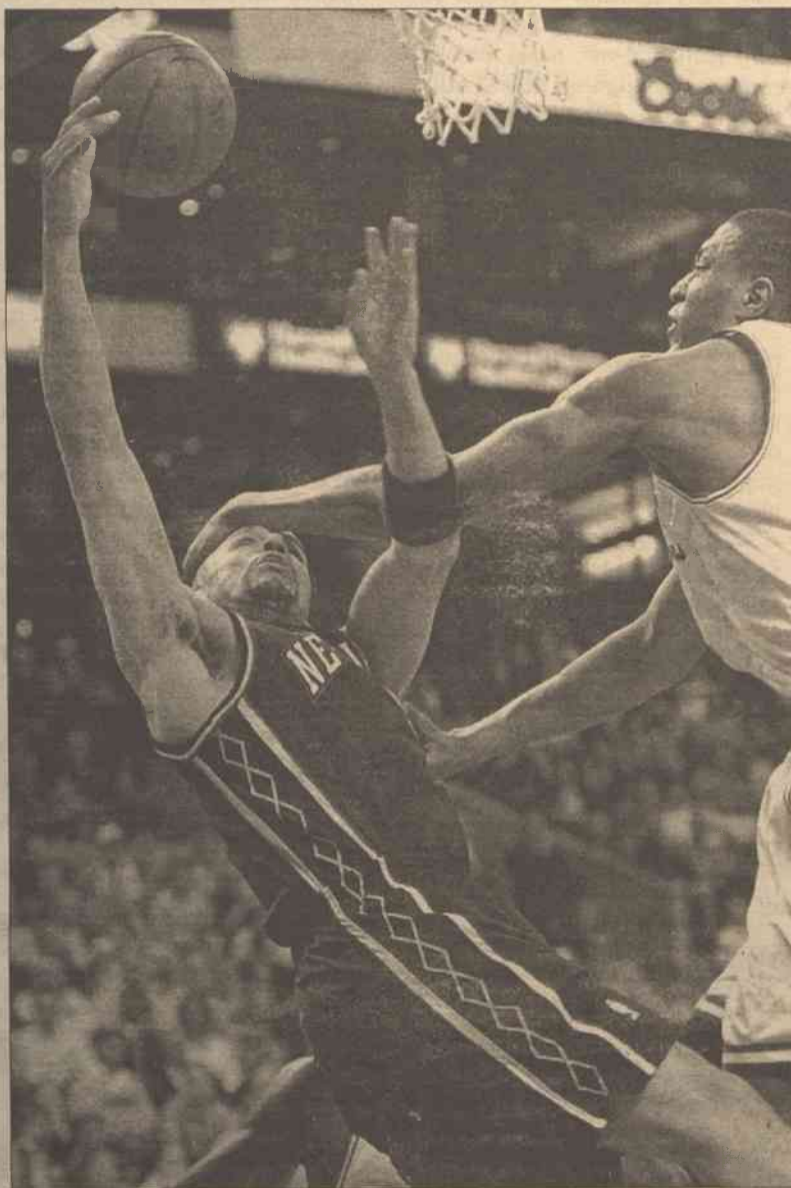
Kolejnym rywalem klubu z New Jersey będzie zwycięzca rywalizacji pomiędzy Detroit Pistons i Philadelphia 76ers, w której obecnie jest remis 2:2. Przed rokiem Nets wystąpili w finale ligi, przegrywając z Los Angeles Lakers. W poniedziałkowym meczu 29 punktów, dziesięć zbiórek i osiem asyst odnotował Jason Kidd. Przyczynił się on do zwycięstwa „trafiając” dwa rzuty wolne w ostatniej minucie drugiej dogrywki, którą jego zespół wygrał 13:4.

Jego partner z zespołu, Kenyon Martin uzyskał 22 punkty i miał dziesięć zbiórek, a Richard Jeffer-

son zapisał na swoim koncie 15 pkt. Najskuteczniejszym zawodnikiem wśród „Celtów” był Paul Pierce, zdobywca 27 punktów, który miał także dziesięć zbiórek i siedem asyst. O cztery punkty mniej oraz dziewięć zbiórek i pięć przechwytyń odnotował Tony Delk.

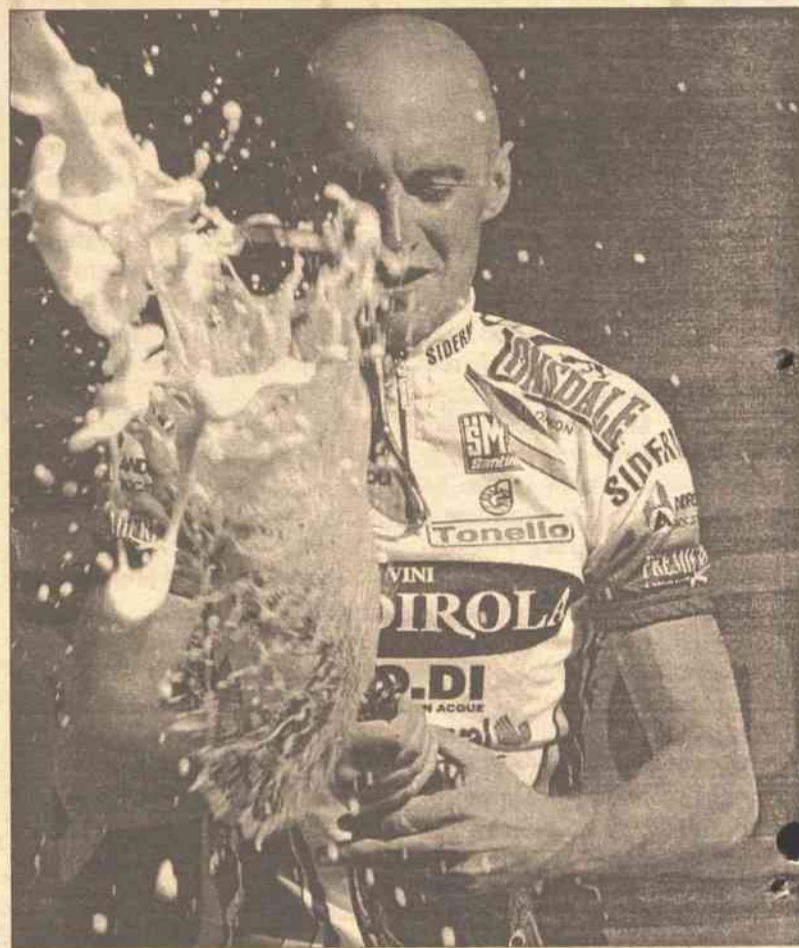
Zespół z Bostonu, jeden z najstarszych w NBA, dopiero po raz trzeci w historii przegrał rywalizację w play off 0:4, w tym po raz pierwszy od 20 lat. Gospodarze byli bliżej wygranej w pierwszej dogrywce, ale Paul Pierce nie trafił za trzy punkty na 15 sekund przed końcem. Zakończyła się ona remisem 97:97.

Boston Celtics – New Jersey Nets 101:110 (po 2 dogrywkach) Nets wygrali rywalizację 4:0.



Jasona Kidda, lidera New Jersey Nets; w brutalny sposób próbuje zatrzymać Tony Battie z Boston Celtics  
Fot. EPA-ELTA

## Kolarstwo szosowe: 3. etap Giro d'Italia Nadal prowadzi Petacchi



Stefano Garzelli świętuje wygraną w 3. etapie kolarskiego wyścigu Giro d'Italia Fot. EPA-ELTA

Stefano Garzelli z grupy Vini Cardiola wygrał 3. etap kolarskiego wyścigu Giro d'Italia długości 145 km z Policoro do Terme Liugiane. Drugie miejsce zajął Francesco Casagrande (Lampre), a trzeci był Alessandro Petacchi (Fassa Bortolo).

Casagrande i Petacchi stracili do zwycięzcy 2 sekundy. W klasyfikacji generalnej wyścigu nadal prowadzi Petacchi, a na drugą pozycję przesunął się Garzelli. W poniedziałek kolarze jechali przez większą część dystansu bardzo spokojnie, oszczędzając siły na trudną końcówkę etapu. Grupa Domina Vacanze próbowała na ostatnich metrach rozprzedać trzeciego w klasyfikacji generalnej Gabriele Colombo, ale nie udało mu się stanąć na podium. W ubiegłorocznym Giro Garzelli prowadził w wyścigu, ale został zdyskwalifikowany po pozytywnym wyniku testu antydopingowego. Do zawodowego ścigania powrócił dopiero w kwietniu tego roku, startując w wyścigu Giro del Trentino.

Uczestniczący w wyścigu Litwini Marius Sabaliauskas („Saeco”) i Raimondas Rumšas („Lampre”) zajęli odpowiednio 20 i 28 miejsca. Sabaliauskas traci do lidera 39 sekund, a Rumšas – 46. Andris Nauduzs z polskiej grupy CCC-Polsat na kolejnym etapie Giro d'Italia pojedynkował się z niebieskimi koszulkami lidera klasyfikacji Inter-Giro. Łotysz na lotnej premii finiszował na drugim miejscu i odzyskał pierwsze miejsce, które zajmował po premierowym etapie tegorocznego Giro.

Uczestniczący w wyścigu Litwini Marius Sabaliauskas („Saeco”) i Raimondas Rumšas („Lampre”) zajęli odpowiednio 20 i 28 miejsca. Sabaliauskas traci do lidera 39 sekund, a Rumšas – 46. Andris Nauduzs z polskiej grupy CCC-Polsat na kolejnym etapie Giro d'Italia pojedynkował się z niebieskimi koszulkami lidera klasyfikacji Inter-Giro. Łotysz na lotnej premii finiszował na drugim miejscu i odzyskał pierwsze miejsce, które zajmował po premierowym etapie tegorocznego Giro.

## Puchar Stanleya Drugie zwycięstwo Anaheim

Hokeiści Anaheim Mighty Ducks wygrali w St. Paul z Minnesota Wild 2:0. To drugie zwycięstwo drużyny z Anaheim w drugim meczu finałowym w Konferencji Zachodniej.

O sukcesie drużyny gości zdecydowały bramki Kurta Sauera w 28. minucie meczu i Roba Niedemayera – w 49. min. Obydwa gole zostały zdobyte w okresie, gdy drużyna Mighty Ducks grała w liczebnym osłabieniu. Bramkarz „Kaczorów”, Jean-Sebastien Giguere, który obronił 24 strzały, odnotował drugi mecz z rzędu bez straty bramki (w poprzednim

Mighty Ducks pokonali w drugiej dogrywce Wild 1:0). Giguere jest nie pokonany od 153 minut i 17 sekund. Następne dwa mecze odbędą się w Anaheim.

„Mamy kilku dobrych graczy, którzy wiedzą, jak grać w liczebnej przewadze. Ale nie zawsze w takich sytuacjach udaje się zdobywać bramki. Powiodło się nam natomiast, gdy graliśmy w osłabieniu. Nad takim elementem gry trzeba ciężko pracować, a nie zawsze przynosi to efekty. Dziś się udało” – powiedział trener drużyny z Anaheim, Mike Babcock.

## MŚ w boksie w Tajlandii Zgodnie z planem

Mistrzostwa świata w boksie odbędą się zgodnie z planem w lipcu w Tajlandii – poinformował sekretarz generalny Międzynarodowej Federacji Boks (AIBA), Caner Doganeli z Turcji.

Niepewność dotycząca miejsca i terminu 12. edycji pięściarskich MŚ związana była z panującą w Azji epidemią nietypowego zapalenia płuc

(SARS). AIBA zdecydowała się przeprowadzić turniej mistrzowski, zgodnie z planem, w Tajlandii, po zapoznaniu się m. in. z opiniami przedstawicieli Światowej Organizacji Zdrowia (WHO). Mimo to Komisja Medyczna AIBA będzie monitorowała cały czas sytuację w Tajlandii. MŚ w boksie odbędą się w dniach 4-13 lipca w Bangkoku.

ŚRODA 14.V



6.00 Dzień dobry  
8.00 Przy kawie  
8.50 Agencja SOS  
9.20 Targowisko bied  
10.15 S. „Starsza inspektor Sandra”  
11.10 Brama triumfalna  
11.35 Styl  
12.00 Pokolenie pieniądza  
13.00 Godzina małych gwiazd  
14.00 Film dok. „O Stalinie”  
14.55 Filmy anim.  
16.00 S. „Klan”  
17.00 Agencja SOS  
17.30 Wiadomości (ros.)  
17.40 Przy kawie  
18.30 Wiadomości  
19.00 Filmy anim.  
19.30 Gra „Veto”  
20.25 Loteria „Perlas”  
20.30 Panorama  
21.00 Klub prasowy  
21.59 Loteria „Perlas”  
22.00 Dom kultury  
23.00 Wiadomości  
23.05 Podróże  
23.30 S. „Prokuratorzy”

2

16.00 Dokumentalistyka autorska  
17.35 Rosyjska ulica  
17.50 Słowo chrześcijanina  
18.05 Telefon pomocy  
19.00 Popołudnie z A. Čekuolisem  
19.30 Wiadomości  
20.00 Spuścizna historii  
21.00 Dokumentalistyka światowa  
22.00 Panorama  
22.30 Magazyn wojskowy  
23.00 Agencja SOS



6.45 Telewizja rowerowa  
7.00 Filmy anim.  
8.00 S. „Soledada”  
8.30 S. „Dziki anioł. Powrót”  
10.20 Nurty  
11.10 „Maximania”  
12.00 Telewizja rowerowa  
12.15 S. „Straż miejska”  
13.10 S. „Strażnicy Teksasu”  
14.45 Filmy anim.  
15.45 S. „Jago — ciemna namiętność”  
16.45 S. „Wojna róż”  
17.40 S. „Dziki anioł. Powrót”  
18.45 Wiadomości  
19.10 Wybacz  
20.00 Telewizja rowerowa  
20.20 Narodowa liga muzyki  
22.00 Wiadomości  
22.35 S. „Przyjaciele”  
23.10 Komedia „Największe marzenie kobiet”, Francja, 2000  
1.05 ABC zdrowia

4

6.45 Reality show „20 dolarów”  
7.15 Prosto i jasno  
7.45 Kamera VRS  
8.15 S. „Kiedy będziesz moją”  
9.10 Motocyklowe mistrzostwa świata  
10.10 Zdrowy człowiek  
11.10 Śmietanka — magazyn dla kobiet  
11.35 Dziennik mamy  
12.05 Dramat „Kasyno”  
15.00 Thriller „Szalone manewry”  
16.45 S. „Show Hoobsów”  
17.10 S. „Kiedy będziesz moją”  
18.15 S. „Wesoly wdowiec”  
18.55 Mecz mistrzostw LLK.  
W przerwie — Dziś

20.45 Reality show „20 dolarów”  
21.15 Magazyn publ.  
22.10 Komedia „Złoty wiek”, Hiszpania, Francja, 1992  
0.15 Reality show „20 dolarów”  
0.45 S. „Mieszczanie”  
1.15 Rozrywki SMS  
2.45-6.40 DW

3

6.50 Film anim.  
7.20 Reality show „Pomoc TV”  
7.40 Nomena  
8.35 S. „Drogi miłości”  
9.25 S. „Oszolomieni miłością”  
10.10 S. „Melrose Place”  
11.00 Magazyn „Szczęście kobiet”  
11.55 Przepisy Roberta  
12.30 Dramat „Niegodziwiec”  
14.05 Filmy anim.  
15.20 S. „Dziwiate przykazanie”  
16.10 S. „Drogi miłości”  
17.10 Nomena  
18.10 Reality show „Hollywood”  
18.45 Wiadomości  
19.10 Program publ.  
20.00 Reality show „Pomoc TV”  
20.20 S. „Cobra 11”  
21.25 S. „Najlepsi przestępcy Ameryki”  
21.35 Półfinał ligi mistrzów UEFA  
23.35 Wiadomości  
23.55 S. „Brygada”  
0.50 Telesklep

W

8.00 Z Wilna  
8.25 Puls  
8.55 Stolica  
9.15 Prawo bliżej człowieka  
9.45 O samochodach  
10.15 Podoba się — oglądaj!  
10.30 Film fab. „Więzień zamku II”  
11.35 Teatr jednego aktora  
12.00 S. „Złodziejka”  
13.00 Wiadomości  
13.15 Film dok.  
14.00 Film fab. „Wspomnienia bez daty”  
15.10 Film dok.  
15.30 Kim jesteś?  
16.00 Wiadomości  
16.15 Nowości kulturalne  
16.30 Magazyn „Czego chce kobieta?”  
17.20 Z Moskwy  
17.45 S. „Dziki anioł”  
18.30 Z Wilna  
19.00 Wiadomości  
19.30 Magazyn „Budownictwo”  
19.55 Puls  
20.25 Lekarz domowy  
21.00 S. „Złodziejka”  
22.00 Z Wilna  
22.25 Tajemnice portretów foyer  
22.55 Agencja samotnych serc

W

8.05, 20.05 Program „Po ósmej”  
9.30 Twój wychowanek  
10.00 Cd. programu „Po ósmej”  
18.20 5 minut  
18.25 Świat kobiety  
18.55 Proponujemy!  
19.00 Okno szkoły  
19.30 W świecie książki  
20.00 Proponujemy!

TANGO TV  
9.35 Tangorama  
11.00 Humor ekstremalny  
11.10 S. „Szukajcie Mądrali”  
12.00 Western „Bonanza”  
12.50 S. „Gliny”  
13.35 Komedia „Gang maluchów”  
15.15 Tangorama  
16.35 Humor ekstremalny  
16.45 Magazyn muz.  
17.35, 23.40 Reality show „Hollywood”  
18.00 S. „Garfield i przyjaciele”  
18.30 Western „Bonanza”  
19.30 Tangorama  
21.00 Humor ekstremalny  
21.15 S. „Szukajcie Mądrali”  
22.00 Komedia  
23.30 Humor ekstremalny  
0.35 Znajomość SMS

TV POLONIA

7.00 Kawa czy herbata  
9.00 Wiadomości  
9.12 Pogoda  
9.15 Woronicza 17  
9.25 „Klan” - telenowela  
9.45 Eurotel - magazyn  
10.00 S. anim. „Dziwne przygody Koziołka Matolka”  
10.05 Niezwykłe muzea: Muzeum Zbrojownia na Zamku w Liwie - program dla dzieci  
10.30 S. anim. „Powrót do Wiklinowej Zatoki”  
11.00 Panorama  
11.05 Plus minus - magazyn ekonomiczny  
11.35 Ciuchlandia - reportaż  
12.00 Panorama  
12.05 Forum - program publ.  
12.50 „Szycha” - film anim.  
13.00 Wiadomości  
13.10 Wieści polonijne - magazyn  
13.25 Od arii do piosenki: Kazimierz Kowalski zaprasza  
14.10 „Tylko strach” - dramat  
15.40 Forum Polonijne: Odpowiedzi na pytania  
16.00 Wiadomości  
16.10 Wieczór z Jagielskim - talk show  
16.45 Smak Europy  
17.00 „Klan” - telenowela  
17.25 Kulisy PRL-u  
18.00 Teleexpress  
18.20 Sportowy Express  
18.30 Gość Jedyński  
18.40 Niezwykłe muzea: Muzeum Zbrojownia na Zamku w Liwie - program dla dzieci  
19.05 S. anim. „Powrót do Wiklinowej Zatoki”  
19.35 Magazyn olimpijski - Echa stadionów  
20.05 Eurobarometr  
20.15 Dobranocka  
20.30 Wiadomości  
20.59 Sport  
21.05 Pogoda  
21.10 „Klan” - telenowela  
21.35 Być Polakiem: Życie za śmierć - reportaż  
22.05 „Tylko strach”  
23.35 Forum Polonijne: Odpowiedzi na pytania  
24.00 Panorama  
0.20 Sport-telegram  
0.23 Pogoda  
0.30 Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie  
1.00 Tyle lat, tyle dni - reportaż  
1.21 Monitor Wiadomości

Szkoła podstawowa na Lipówce ogłasza zapisy uczniów do klas 1-10 z polskim językiem nauczania na rok szkolny 2003/2004.  
W szkole czynne są bezpłatne kółka zainteresowań: sportowe, folklorystyczne, krajoznawcze. Działa chór oraz drużyna harcerska. Dzieci mają zajęcia w świetlicy. Konsultacji udzielają nauczyciele z poszczególnych przedmiotów. Uczniowie doskonale poznają język państwowy oraz języki obce. Od klasy 5 prowadzone są zajęcia komputerowe. W naszej szkole jest przytulnie, bezpiecznie i wesoło. Tel. 262 66 12 Administracja szkoły

**HOTEL vSaules Ziedas**  
do Państwa usług  
Cztery sale restauracyjne, w tym wspaniałe  
**CZERWONA I BIAŁA**  
Bankiety, wesela, 30% fourchety ze zniżką  
Przez cały maj pokoje hotelowe - 40-160 euro  
Dla grup turystycznych (ze śniadaniem) - 15 euro

Rosyjski Teatr Dramatyczny Litwy  
Repertuar na maj 2003 r.  
17.V — godz. 18.00 — premiera. Yves Ensler „Monologi Waginy”. Reż. J. Di Capua.  
18.V — godz. 12.00 — L. Ustinow, O. Tabakow „Bialośniezka i siedmiu krasnoludków”. Bajka w dwóch aktach. Reż. Jurij Popow.  
Godz. 18.00 — Wasilij Szukszin „Do trzech kogutów”. Reż. Dalia Tamulevičiūtė.

Jerozolimska Szkoła Średnia (ul. Mokyklos 9)  
ogłasza zapisy dzieci w wieku 6-7 lat do klasy pierwszej z polskim językiem nauczania na rok szkolny 2003/2004.  
W szkole czynne są bezpłatne kółka zainteresowań: folklorystyczne, sportowe, muzyczne. Uczniowie doskonale poznają język państwowy oraz języki obce (angielski, niemiecki, rosyjski). W szkole są 2 klasy komputerowe, Internet. Szkoła jest położona w malowniczej miejscowości, z dala od ruchliwej ulicy. Nauczyciele naszej szkoły stworzą dla waszego dziecka atmosferę bezpieczeństwa i pracy twórczej.  
Tel. 269 75 29  
Administracja szkoły

Dodatki do telefonów łączności komórkowej  
Hurt i detal  
Urządzenie wolnych rąk  
Naprawa telefonów UAB "PRELASTA & CO" Wilnius, Skrobų 31, tel./faks: 233 25 83, 216 22 10; www.prelasta.lt Kaunas, Savanorių pr. 222, tel. (8 37) 31 00 53

Gwiazdy mówią, że dziś ...

**BARAN.** Jesteś dziś w dobrej formie intelektualnej. Jednak kwadratura Merkury/Mars sprawi, że staniesz się niecierpliwym i agresywnym. Jeśli będziesz kontrolował swoje emocje, to pomyślnie zakończysz rozpoczęte sprawy.  
**BYK.** Dzień nie przysporzy Ci zawodowych sukcesów. Zwłaszcza, jeśli Twoje działania będą prowadzone pod wpływem niekontrolowanych emocji. Z niczym się nie spiesz i słuchaj wewnętrzny głos.  
**BLIŹNIĘTA.** Pomimo niezbyt sprzyjających aspektów planetarnych dzień będzie w miarę miły i spokojny. W pracy, bez większych problemów, uda Ci się udowodnić swoje racje. Rywale i wrogowie okażą się mniej niebezpieczni niż początkowo myślałeś.  
**RAK.** Od rana dokucać Ci będzie ogólny niepokój i nastrojowa huśtawka. Dobre porozumienie z otoczeniem w pewnych sytuacjach może jednak okazać się niemożliwe. Sprawy rodzinne i partnerskie niekorzystnie wpłyną na Twoją działalność zawodową.  
**LEW.** Dzisiaj napotkasz sporo przeciwności na swojej drodze do kariery. Uzbrój się w cierpliwość i nie forsuj żadnych spraw na siłę. Twoi wrogowie nie są tak wszechmocni na jakich wyglądają.  
**PANNA.** Niekorzystny wpływ na Twoje zachowanie może mieć kwadratura Merkury/Mars. Działania zawierające w sobie jakiekolwiek ryzyko należy odłożyć na bardziej sprzyjający moment. Sprawy wymagające podróży, nie powiodą się. Nadmierne krytycyzm i agresja wobec innych narazi Cię na przykrości.  
**WAGA.** Dzisiejszy dzień obfitował będzie w różne ciekawe i nieprzewidziane wydarzenia. Cały czas musisz być bardzo ostrożna. Merkury i Mars skłaniać Cię będą do prowokowania konfliktów z otoczeniem.  
**SKORPION.** Konflikty i różnice zdań będą powstawać dziś z najbardziej błahych powodów. Jeśli więc chcesz załatwić zaplanowane sprawy, musisz nauczyć się dyplomacji. Twoje dzisiejsze wysiłki tak w sferze zawodowej jak i osobistej mogą okazać się stratą czasu i pieniędzy. Nie licz na szybkie zyski.  
**STRZELEC.** Zajęcia zespołowe nie będą dziś dla Ciebie korzystne. Postępowanie współpracowników oraz osiągnięte wspólnie rezultaty mogą Cię poważnie rozczarować. Jednak podejrzewanie wszystkich o złe zamiary jest bezpodstawne.  
**KOZIOROŻEC.** W dalszym ciągu na pierwszy plan wysuwają się sprawy i obowiązki zawodowe. Bez obawy możesz podejmować ważne decyzje dotyczące właśnie tej sfery życia. Nie okazuj zniecierpliwienia jeśli Twoje wysiłki nie dadzą natychmiastowych rezultatów.  
**WODNIK.** Twoje dzisiejsze działania wymagały będą zwiększonej uwagi i ostrożności. Propozycje a także oferty zawodowe należy bardzo dokładnie przeanalizować. Niewykluczone, że niektóre z nich zawierają ukryte pułapki.  
**RYBY.** W obowiązkach zawodowych mogą Ci dziś przeszkadzać nadmierne i niekontrolowane emocje. Także brak zdecydowania utrudni zakończenie niektórych zadań. Jeśli nie jesteś pewna swoich racji, nie wyrywaj się przed orkiestrę. Przemysł wszystko spokojnie raz jeszcze lub poproś o radę Koziorożca.

Opady, miejscami obfite  
W połowie tygodnia będzie padało, miejscami mocno, z możliwością burz.  
W środę w nocy i w dzień deszcz, w rejonach zachodnich miejscami ulewny, burze. W nocy najniższa temperatura 12-17 stopni. W dzień wiatry z kierunków południowo-wschodnich, przechodzące w południowo-zachodnie, 6-11 m/sek, podczas burz miejscami w porywach 15-20 m/sek.

Kalendarium  
\* Środa (14.V) jest 134 dniem 2003 roku.  
Do końca roku pozostało 231 dni.  
\* Znak Zodiaku — Byk.  
\* Imieniny: Justyny, Bonifacjo, Macieja.  
\* Wschód Słońca — 5.16, zachód — 21.16.  
Długość dnia 17 godz. 00 min.  
\* Księżyc. Ostatnia kwadra — od 9 maja

